

Nr 37 (618)

13 września 2023 r.

ISSN 2083-960X

nr indeksu 279498

cena 4,00 zł (VAT 5%)

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
powiatu garwolińskiego

TWÓJ

GŁOS

GAZETA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO

Kiedy zrujnowany plac zabaw doczeka się remontu?

Dzieci z osiedla Działki w Garwolinie zakończyły wakacje ze zrujnowanym placem zabaw. Mieszkancka osiedla prosi o interwencję. Kiedy plac doczeka się remontu?

STR. 5

W NUMERZE:

GM. ŁASKARZEW

W wodzie z wodociągu Melanów wykryto bakterie enterokoków. Przez pewien czas nie nadawała się ona do spożycia i mycia **STR. 3**

GM. PILAWA

Powstanie nowy pomnik w hołdzie zamordowanym żołnierzom Armii Krajowej **STR. 4**

GM. SOBOLEW

W placówkach oświatowych prowadzonych przez samorząd zakupiono wyposażenie i materiały dydaktyczne oraz odnowiono sale **STR. 4**

GM. MIASTKÓW KOŚCIELNY

Bogdan Domański, Stefan Żbikowski i Mateusz Pałyśa zostali uhonorowani statuetkami „Zasłużony dla Gminy Miastków Kościelny” **STR. 4**

POWIAT

Trzej motocykliści i kierowca peugeota wpakowali się w poważne kłopoty. Wpadli w ręce policji i poniosą surowe konsekwencje **STR. 5**

GM. GARWOLIN

40-letnie asfaltowe boisko przeszło do historii. W Michałówce uroczystie otwarto nowe obiekty **STR. 7**

SPORT

Dziesięć goli w meczu Wilgi, która zremisowała 5:5 na boisku w Józefowie **STR. 22**



MEŹCZYŻNA LEŻAŁ NA TORACH

Wielu pasażerów pociągu Kolei Mazowieckich relacji Warszawa - Dęblin przeżyło szok. Pod koniec sierpnia wydarzyło się coś, co zapamiętają na długo. Lekcję na całe życie dostał też 42-latek, który cudem uniknął śmierci

STR. 3

Nowa radna złożyła ślubowanie

Skład żelechowskiego samorządu znowu jest pełny. 31 sierpnia mandat radnej miasta i gminy objęła Aneta Kiliszek



STR. 3

Wola Życka zdominowała podium

O puchary w duchu fair play rywalizowali ze sobą dorośli, młodzież i dzieci. 10 września w Budziskach odbyły się zawody sportowo-pożarnicze gminy Trojanów

STR. 8

Z Jackiem nie ma kontaktu. Córką prosi o pomoc

- Kto zna tatę, ten wie, że to dobry człowiek, nigdy nie odmówił nikomu pomocy. Teraz my pomóżmy jemu. To dla nas bardzo ważne - podkreśla córka Paulina

STR. 11

Pamiętają o obrońcach miasta



ŁASKARZEW W 84. rocznicę obrony i spalenia Łaskarzewa oraz napaści ZSRR na Polskę lokalna społeczność spotka się, aby wspomnieć bohaterskich obrońców miasta i jego mieszkańców poległych we wrześniu 1939 roku. Obchody 84. rocznicy obrony Łaskarzewa rozpoczną się o godzinie 17:00 odprawioną w kościele parafialnym mszą w intencji poległych w obro-

nie miasta i ojczyzny. Wezmą w niej udział poczty sztandarowe oraz strażacka orkiestra dęta przy ZGM ZOSP RP w Łaskarzewie. Godzinę później nastąpi przemarsz przed Pomnik Obrońców Łaskarzewa na ul. Warszawskiej i złożenie kwiatów przez oficjalne delegacje. Na 18:30 przewidziano część artystyczną w wykonaniu uczniów ZS nr 2 w Łaskarzewie.

Powiatowy Dzień Seniora już 20 września

Wielkimi krokami zbliża się Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, który co roku obchodzimy 1 października

Z tej okazji komendant powiatowy policji w Garwolinie nadkom. Janusz Mularski oraz starosta powiatu garwolińskiego Mirosław Walicki wspólnie z innymi partnerami zapraszają na Powiatowy Dzień Seniora. Dzień Seniora to szczególne święto, święto ludzi, którym należy się szacunek i uznanie za bezinteresowną miłość i mądrość, jakimi obdarowują młodsze pokolenia. To wyraz wdzięczności za pielęgnowanie w naszych domach tradycji, za niesienie ciepła i zrozumienia. Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie skierowane jest do seniorów z całego powiatu. Jak pokazały ubiegłe lata, cieszy się ono dużym zainteresowaniem. Tegoroczna edycja Powiatowego Dnia Seniora zaplano-

wana została na 20 września. Uroczystość odbędzie się w garwolińskim kinie Wilga. Początek imprezy o godzinie 9:00. Organizatorzy zapraszają do zapoznania się z programem wydarzenia, który przewiduje między innymi wystąpienia policjantów i specjalistów, poruszające kwestie oszustw i wyłudzeń, bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pierwszej pomocy, a także budowania pewności siebie i poczucia własnej wartości. Wszystkie tematy zostały wybrane przez organizatorów w taki sposób, by były atrakcyjne dla odbiorców oraz gwarantowały im możliwość lepszego funkcjonowania w społeczeństwie. Oprócz części edukacyjnej będzie także część rozrywkowa. Podczas wydarzenia będzie miała miejsce premiera spektaklu pt.: „Biuro matrymonialne”, który zaprezentuje tatr „Niby nic” działający przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żelechowie. Całość zwieńczy spotkanie integracyjne.

POWĘDRUJĄ NOCĄ W WYJĄTKOWYM CELU



Podczas XIII Łaskarzewskiego Pieszego Rajdu Nocnego „...pójdę w nocy mrok...” śmiałkowie wyruszą na nocną wędrówkę, aby upamiętnić między innymi wydarzenia z Września 1939 roku

Celem Łaskarzewskiego Pieszego Rajdu Nocnego jest upamiętnienie wydarzeń z 15-17 września 1939 roku w Łaskarzewie, wydarzeń Września 1939 roku w powiecie garwolińskim i mających miejsce po Kampanii Wrześniowej. Rajd upamiętnia także ruchy partyzanckie i konspiracyjne działające podczas II wojny światowej w powiecie garwolińskim i w całej Polsce. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie „Pójdę w nocy mrok”. Rajd odbędzie się na terenie miasta i gminy Łaskarzew w nocy z 23/24 września, w godzinach 18:00 - 4:00 na trzech trasach do wyboru. Rozpocznie się i zakończy tradycyjnie w Łaskarzewie przy ulicy Alejowej 13. Dla śmiałków przygotowano trzy trasy do wyboru oraz punkt specjalny z ogniskiem i ciepłym posiłkiem. Zapisy na rajd w formie elektronicznej w odnośniku do formularza poprzez portal Facebook (wydarzenie: XIII edycja rajdu „Pójdę w nocy mrok”). Zgłoszenia w formie papierowej i wpłata wpisowego będą przyjmowane w dniu rajdu od godz. 16:00 (Łaskarzew, ul. Alejowa 13, II piętro budynku OSP).



Uczestnicy uiszczają opłatę wpisową w wysokości 15 zł za osobę. Opłata zostanie przekazana na cele statutowe Stowarzyszenia „Pójdę w nocy mrok”. Organizatorzy zapewniają ubezpieczenie uczestnika. Brak podania numeru pesel oraz adresu zamieszkania w karcie zgłoszenia oznacza dobrowolną rezygnację z ubezpieczenia. Zaakceptowanie wydarzenia na portalu społecznościowym „Facebook” nie jest równoznaczne z formalnym dokonaniem zgłoszenia. Osoba, która nie ukończyła 18 roku życia jest zobowiązana dostarczyć zgodę opiekuna prawnego wraz ze wskazaniem osoby sprawującej opiekę w czasie trwania rajdu. Udział osób poniżej 14 roku życia dopuszczalny jest wyłącznie pod opieką rodziców lub w grupach szkolnych pod opieką osoby z przygotowanym pedagogicznym. Twój Głos Gazeta Powia-

tu Garwolińskiego i portal eGarwolin sprawują nad wydarzeniem patronat medialny.

JS

Gdzie uzyskać informacje?

Na Facebooku jako wydarzenie XIII edycja rajdu „Pójdę w nocy mrok”. Kontakt telefoniczny: Piotr Żabczyński, tel. 697 413 624; i Rafał Przybysz, tel. 661 039 817

Którędy powędrują?

Trasa Rajdowa nr 1: Łaskarzew - Rywociny - Ignaców - Kobyla Wola - Rowy (punkt specjalny) - Wola Rowska - Łaskarzew (ok. 16 km)
Trasa Rajdowa nr 2: Łaskarzew - Rywociny - Ignaców - Kobyla Wola - Rowy (punkt specjalny) - Wola Rowska - Pagóry - Łaskarzew (ok. 19 km)
Trasa Rajdowa nr 3: Na orientację. Trasa nie oznaczona w terenie. Łaskarzew - Dąbrowa - Dąbrowa Kolonia - Aleksandrów - Izdebnia Kolonia - Wola Rowska - Taluba - Rowy (punkt specjalny) - Kobyla Wola - Ignaców - Rywociny - Łaskarzew (ok. 25 km)

WAŻNE TELEFONY	
ALARMOWE	
Straż Pożarna	998 lub 25 682 22 88
Policja	997 lub 47 707 52 00
POGOTOWIE	
Ratunkowe	999 lub 25 684 34 31
Ciepłownicze	993 lub 25 682 20 34
Wodno-kanalizacyjne	25 684 32 10
INSTYTUCJE I URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Garwolinie	25 684 30 10
Urząd Skarbowy	25 682 39 30
ZUS	22 560 16 00
KRUS	25 684 32 46
ARIMR	25 682 07 95
Prokuratura Rejonowa	25 684 36 33
Sąd Rejonowy	25 682 30 41
Pocztą Garwolin	25 682 23 03
Powiatowy Urząd Pracy	25 685 25 00
Urząd Miasta Garwolin	25 684 34 23
Urząd Miasta i Gminy Pilawa	25 685 61 10
Urząd Miasta Żelechów	25 754 11 44
Urząd Miasta Łaskarzew	25 684 52 50
Urząd Gminy Borowie	25 685 90 70/72
Urząd Gminy Garwolin	25 682 05 60
Urząd Gminy Górzno	25 681 22 54
Urząd Gminy Łaskarzew	25 684 50 24
Urząd Gminy Maciejowice	25 682 57 37
Urząd Gminy Miastków Kościelny	25 751 12 86
Urząd Gminy Parysów	25 685 53 19
Urząd Gminy Sobolew	25 682 50 23
Urząd Gminy Trojanów	25 682 71 20
Urząd Gminy Wilga	25 685 30 70
INSPEKCJE	
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	25 684 35 88
SANEPID	25 684 35 95
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	25 684 34 45
OŚRODKI ZDROWIA	
SPZOZ Garwolin Szpital	25 684 47 00 lub 25 684 47 35
SPZOZ Garwolin Przzychodnia ul. Staszica	25 682 30 23
SPZOZ Trojanów	25 682 71 22
SPZOZ Borowie	25 685 90 29
SPZOZ Pilawa	25 685 61 74
SPZOZ Górzno	25 681 22 22
SPZOZ Łaskarzew	25 684 50 17
SPZOZ Miastków Kościelny	25 754 41 23
SPZOZ Wilga	25 685 35 55

TWÓJ GŁOS
GAZETA POWIATU GARWOLIŃSKIEGO
eGarwolin.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Jarosław Staszczuk
z-ca red. naczelnego, tel. 606 851 510, e-mail: staszczuk@twojglos.pl

Urszula Ruta
tel. 514 180 801, e-mail: ula.ruta@egarwolin.pl

Tomasz Kępka
tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl.

DZIAŁ HISTORII: Michał Kurach - tel. 784 650 726, e-mail: historia@twojglos.pl
DZIAŁ SPORTU: Mateusz Połynka - tel. 511 199 671, e-mail: sport@twojglos.pl
WSPÓŁPRACUJĄ: mł. asp. Małgorzata Pychner - oficer prasowy KPP w Garwolinie, st. kpt Tomasz Biernacki - oficer prasowy PSP w Garwolinie
SKŁAD I ŁAMANIE: Marek Kurdziałek, Michał Gawryłok
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryłok, ul. Mazowiecka 22, 08-400 Garwolin
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3356 egz.

REDAKCJA:
GARWOLIN: ul. Mazowiecka 22, 08-400 Garwolin, tel. 500 413 026, e-mail: garwolin@twojglos.pl

REKLAMĘ ZAMÓWISZ:
tel. 515 515 010; e-mail: reklama@twojglos.pl
w biurze redakcji - Garwolin, ul. Mazowiecka 22



Jesteśmy na Facebooku:

> Twój Głos - gazeta powiatu garwolińskiego
> eGarwolin

MĘŻCZYNA LEŻAŁ NA TORACH

Wielu pasażerów pociągu Kolei Mazowieckich relacji Warszawa - Dęblin przeżyło szok. Pod koniec sierpnia wydarzyło się coś, co zapamiętają na długo. Lekcję na całe życie dostał też 42-latek, który cudem uniknął śmierci

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 28 sierpnia. O godzinie

17:38 maszynista zauważył osobę leżącą na torze nr 2 na szlaku Pilawa - Garwolin.

MĘŻCZYNA TRAFIŁ DO SZPITALA

- Natychmiast na miejsce skierowano służby. Ruch pociągów na torze nr 2 został wstrzymany. Osoba postronna została zabrana do szpitala. Szczegóły zdarzenia wyjaśni powołana komisja. Ruch pociągów po torze nr 2 został wznowiony o godz. 18:20 - informuje Anna Znajewska-Pawluk z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Po chwili od zdarzenia pojawiło się pogotowie ratunkowe oraz stróża prawa. - Policjanci

udzielili asysty załodze karetki pogotowia wobec 42-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który został znaleziony w rejonie torów przez zgłaszającego. Mężczyzna trafił do szpitala - przyznaje podkom. Małgorzata Pychner, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Garwolinie.

POLICJA DEMENTUJE KRAŻĄCE PLOTKI

Od czasu zdarzenia pojawiło się wiele domysłów i plotek. Według jednej z nich, leżący na torach mężczyzna miał być związany i ciężko pobity. Dementuje to rzeczniczka garwolińskiej policji. - Są to informacje, które nie znajdują

żadnego potwierdzenia w policyjnych ustaleniach. Apelujemy, aby nie rozpowszechniać informacji, które nie są prawdziwe, a mogą wywołać niepokój - podkreśla policjantka. Z nieoficjalnych informacji wynika, że mężczyzna był pod widocznym działaniem alkoholu i miał alkohol przy sobie. Najprawdopodobniej pijany przewrócił się na torach. 42-latek może mówić o ogromnym szczęściu! Gdyby leżał na torach i maszynista by nie wyhamował, zginąłby na miejscu. Szczegółowe okoliczności zdarzenia wyjaśnia powołana przez PKP PLK komisja. O wynikach jej prac poinformujemy w jednym z kolejnych wydań.

Pierwszy konkurs kulinarny



Zwycięska potrawa z Oziemkówki

MIASTKÓW KOŚCIELNY Podczas dożynek gminnych odbył się po raz pierwszy konkurs kulinarny. W kategorii „Przystawka” zwyciężyło KGW Ryczyska, przed KGW Kruszówka i KGW „Zwolanki”. W kategorii „Danie główne” najlepszą potrawę przygo-

towała Oziemkówka. Na drugim miejscu znalazło się KGW „Sami Swoi” Miastków Kościelny, a na trzecim KGW w Starym Miastkowie. Wszyscy uczestnicy otrzymali kupony na zakup sprzętu, a najlepsi dodatkowo dyplomy.

Nowa radna złożyła ślubowanie

Skład żelechowskiego samorządu znowu jest pełny. 31 sierpnia mandat radnej miasta i gminy objęła Aneta Kiliszek

Przez ostatnie kilka miesięcy jeden fotel rady miejskiej pozostawał nieobsadzony. Wynikało to z niespodziewanej śmierci Andrzeja Brycha, który przez ostatnie lata zasiadał w samorządzie. Zgodnie z przepisami prawa wyborczego, miasto musiało przeprowadzić wybory, by brakujące miejsce w radzie uzupełnić.

REALIZOWAĆ POTRZEBY MIESZKAŃCÓW

Dzień wyborów został wy-



Nowej radnej Anecie Kiliszek pogratulowali: burmistrz Łukasz Bogusz i przewodniczący rady miejskiej Daniel Kocielnik (fot. Urząd Miejski w Żelechowie)

znaczony przez komisarza wyborczego na 16 lipca. Jednak w praktyce mieszkańcy Żelechowa, bo tego

obwodu dotyczyło głosowanie, nie poszli do urn. - Mieliśmy tylko jedną kandydatkę, zgłoszoną przez Komitet

Wyborczy Wyborców „Nasz Żelechów”. Wybór był więc formalnością. Komisja sporządziła tylko protokół

z przeprowadzonych wyborów - tłumaczy burmistrz Żelechowa, Łukasz Bogusz. Wyjątkowym dniem dla wybranej, nowej radnej był 31 sierpnia. W programie sesji rady miejskiej znalazł się punkt ślubowania. Jednocześnie Aneta Kiliszek otrzymała z rąk Rafała Walendy, przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej w Żelechowie zaświadczenie o wyborze. Nowa radna ma 44 lata, wykształcenie prawnicze i prowadzi działalność gospodarczą na terenie Żelechowa. Jest szczęśliwą żoną i mamą dwójki dzieci: 13-letniego syna i 12-letniej córki. Do nowych obowiązków pani Aneta podchodzi z optymizmem. - Będę sta-

rała się realizować potrzeby naszych mieszkańców i przyczyniać się do rozwoju gminy. Na razie skupiam się na poznawaniu sytuacji w samorządzie - zaznacza. Nowo wybrana radna przyznaje jednocześnie, że jej funkcja będzie raczej formą zastępstwa nieżyjącego radnego A. Brycha. Dlatego nie podjęła jeszcze decyzji, do jakiej komisji chce należeć. W związku ze ślubowaniem nowo wybranej radnej gratulacje i życzenia owocnej współpracy złożyli: radni powiatu garwolińskiego Urszula Kobiela i Krzysztof Ośka, burmistrz Żelechowa Ł. Bogusz, przewodniczący rady miejskiej Daniel Kocielnik oraz radni.

Tomasz Kępka

Paciorkowce kałowe w wodociągu

W wodzie z wodociągu Melanów wykryto bakterie enterokoków. Przez pewien czas nie nadawała się ona do spożycia i mycia

W czwartek, 7 września, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Garwolinie poinformował, że podczas badań jakości wody z wodociągu Melanów stwierdzono obecność bakterii Enterokoki (paciorkowce kałowe). Znalezione je w pobranych dwa dni wcześniej próbkach

wody w sklepie i szkole podstawowej w Pilczynie (wyniki są znane po dwóch dniach). Nie były to bakterie legionelli. Wodociąg Melanów zaopatruje w wodę miejscowości Kacprówek, Melanów, Zygmunt, Kolonia Zygmunt, Nowy Pilczyn i Stary Pilczyn w gminie Łaskarzew. Gmina Łaskarzew i PSSE w Garwolinie przestrzegali, że woda z tego wodociągu nie nadaje się do spożycia, przygotowywania posiłków i mycia. Zarządca wodociągu

podjął natychmiastowe działania mające na celu wyeliminowanie bakterii poprzez chlorowanie. Władze zaznaczyły, że w związku z prowadzeniem działań naprawczych w obrębie wodociągu Melanów i prowadzeniu dezynfekcji urządzeń i sieci wodociągowej stosowany chlor może stanowić uciążliwość zapachową i smakową dla konsumentów. Druhowie z OSP Melanów i Stary Pilczyn rozdawali mieszkańcom korzystającym z tego wodociągu wodę butelkowaną do spożycia.

Dowozili także wodę dla mieszkańców, którzy nie mieli możliwości pobierania wody z ujęć indywidualnych. Ta woda nie była przeznaczona do picia, a jedynie do celów gospodarczych. Władze zachęcały jednocześnie do korzystania z wody do mycia z ujęć indywidualnych, prosząc o przestrzeganie higieny i dezynfekcję rąk.

PO DZIAŁANIACH NAPRAWCZYCH WODA ZDATNA DO SPOŻYCIA

Już w niedzielę gmina za-

mieściła na swoim profilu na Facebooku post o tym, że zgodnie z informacją PSSE w Garwolinie woda z wodociągu Melanów jest już zdatna do picia i mycia. Oficjalny komunikat Sanepid podał dzień później. Na podstawie badań kolejnych próbek wody (po przeprowadzonych działaniach naprawczych) stwierdził przydatność wody do spożycia przez ludzi. Woda z kranu może być spożywana i używana do przygotowywania posiłków, mycia owoców, warzyw, naczyń kuchennych, wytwarzania lodu

i prania, nadaje się do kąpieli, mycia zębów. Woda może być wykorzystywana do celów sanitarnych, tj. WC. - Chciałabym bardzo podziękować wszystkim, którzy się włączyli w pomoc innym w tej trudnej sytuacji, przede wszystkim dwóm jednostkom OSP, które nie odmówiły pomocy i natychmiast zajęły się dystrybucją wody butelkowanej oraz niebutelkowanej. Nie zostaliśmy z tym problemem sami - wyraża wdzięczność zastępca wójta gminy Łaskarzew Sylwia Szopa.

POMNIK W MIEJSCE STAREJ PŁYTY



W gminie Pilawa symbolicznie rozpoczęto budowę nowego pomnika postawionego w hołdzie zamordowanym żołnierzom Armii Krajowej

Przy skrzyżowaniu dróg Pilawa - Osieck i Pilawa - Łuczniczka jest ustawiona kamienna tablica z napisem „Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków ks. Mariana Juszczuka, Antoniego Pinakiewicza, Bolesława Warownego rozstrzelanych przez hitlerowców 17 lipca 1942 roku”. Samorząd Miasta i Gminy Pilawa podjął się przebudowy zniszczonego pomnika i zdobył na ten cel dofinansowanie z programu Samorządu Województwa Mazowieckiego „Mazowsze



Symboliczne wbicie łopaty pod rozpoczęcie budowy nastąpiło 25 sierpnia

dla miejsc pamięci”.

- Pomnik nie jest własnością Miasta i Gminy Pilawa. Stoi on na terenie Nadleśnictwa Celestynów. Ale jest to miejsce bardzo ważne dla naszych mieszkańców, którzy zawsze o nim pamiętają przy okazji różnych uroczystości - podkreśla burmistrz **Albina Łubian**.

W minionym roku zwrócili się do niej kapelan środowisk kombatanckich powiatu ks. prałat **Edmund Szarek** i członkowie Związku Armii Krajowej Obwodu „Gołąb” Garwolin z prośbą, aby ten bardzo zniszczony już pomnik przebudować. - Wówczas musieliśmy się wstrzymać ze względu na bu-

dowę obwodnicy Pilawy, ale gdy tylko poznaliśmy projekt obwodnicy i okazało się, że to miejsce jest bezpieczne, przystąpiliśmy do działania. Po oględzinach i zasięgnięciu opinii IPN-u, ustaliliśmy, że miejsce jest na tyle zniszczone, że nie nadaje się do renowacji, dlatego trzeba zbudować nowy pomnik -wspominała.

W tym samym czasie Samorząd Województwa Mazowieckiego wystartował z programem „Mazowsze dla miejsc pamięci”. - Złożyliśmy stosowny wniosek i dzięki pani marszałek **Janinie Ewie Orzełowskiej** zdobyliśmy dofinansowanie w wysokości 62 tys. zł, przy czym wartość zadania jest

oszacowana na 72 tys. - mówiła wóldarz, dziękując J. E. Orzełowskiej za wsparcie. Po przemówieniach gości i wspólnej modlitwie nastąpiło symboliczne wbicie łopaty. Jeszcze w tym roku, na miejscu starej, zniszczonej płyty, stanie nowy pomnik wraz z ogrodzeniem.

JS

Pracowite lato w szkołach

W placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Sobolew zakupiono wyposażenie i materiały dydaktyczne oraz odnowiono sale

W Szkole Podstawowej w Sobolewie odmalowano kilka sal dydaktycznych, zakupiono szafki dla uczniów klas 8 oraz doposażono sale w sprzęt elektroniczny. Pracownicy referatu komunalnego Urzędu Gminy w Sobolewie wykonali łazienkę w oddziale przed-

szkolnym przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gończycach. W szkole podstawowej w Sokole zakupiono szafki dla uczniów szkoły podstawowej. Wygospodarowano też jedną salę na świetlicę szkolną oraz wycylinowano i odmalowano podłogę na I piętrze. Stowarzyszenie Ziemi Sobolewskiej „RozwijaMy” dokupiło meble i materiały dydaktyczne do sal w szkole w Anielowie. Powstały dwie nowe sale. Natomiast

pracownicy referatu komunalnego ułożyli prawie 700 m2 kostki, która pochodziła z wymiany kostki brukowej przy budynku UG Sobolew.

BĘDĄ NOWE ZADANIA?

Podczas najbliższej sesji rady gminy, która odbędzie się 15 września, wójt **Maciej Błachnio** zawnioskuje do rady na kolejne zadania dla szkół. Będą to: zakup szafek dla uczniów klas 4-7 i wykonanie sieci LAN w szkole w Sobolewie, wymiana

oświetlenia na boisku szkolnym w Sobolewie, rozbudowa parkingu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gończycach, wymiana pieca w szkole w Sokole oraz kwotę 30 tys. zł na doposażenie szkoły, a w przedszkolu w Sobolewie doposażenie sal w zabawki dla najmłodszych.

- W szkole w Kaleniu Długim, która również jest prowadzona przez stowarzyszenie, chcemy wymienić piec na olej opałowy oraz położyć kostkę brukową na parkin-

gu przy szkole - zapowiada wójt. - Zaproponowałem, że dodatkowe środki otrzymane od rządu w większości przekażemy na potrzeby szkół, które zawsze są bardzo duże. Mam nadzieję, że radni podzielą moje zdanie - mówi.

DWA KONKURSY

M. Błachnio uważa, że gminne placówki oświatowe są w naprawę dobrych rękach. W tym roku odbyły się konkursy dyrektorskie w Sokole i Sobolewie.

Swoją pracę będą kontynuowali **Krzysztof Szostak** i **Krzysztof Łapacz**. - Bardzo cenię sobie współpracę z dyrektorami naszych szkół, łącznie z liceum, które podlega pod powiat, ale nie stanowi to dla nas żadnego problemu - podkreśla M. Błachnio. Z dniem 31 sierpnia niestety zamknęła się szkoła w Chotyńni. - Była to placówka prywatna, ale to też swego rodzaju strata dla naszej gminy - zauważa wóldarz.

JS

Trzech zasłużonych

Bogdan Domański, Stefan Żbikowski i Mateusz Pałyśa zostali uhonorowani statuetkami „Zasłużony dla Gminy Miastków Kościelny”

Tytuły nadała Rada Gminy Miastków Kościelny. Statuetki wręczono podczas gminnych dożynek (3 września). Uczynili to wójt **Jerzy Jaroń** oraz przewodniczący rady gminy **Marcin Zajac**. **Bogdan Domański** to nauczyciel z wieloletnim stażem, były dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół (1988-1999) oraz były dyrektor gimnazjum

w Miastkowie. Z jego inicjatywy powstał młodzieżowy zespół wokalny i młodzieżowa orkiestra dęta. Współorganizator imprez o charakterze kulturalnym, sportowym i rekreacyjnym. Przez ponad 20 lat działał w ULKS „Wilga” Miastków. Pełnił też funkcję skarbnika OSP Przykory. **Stefan Żbikowski** jest lekarzem w Miastkowie Kościelnym od ponad 55 lat. Był inicjatorem budowy miejscowego ośrodka zdrowia. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za zaangażowanie w pracy w służbie zdrowia. W jego imieniu wyróżnienie odebrał syn **Włodzimierz**.

Mateusz Pałyśa to inicjator i jednocześnie główny organizator wielu wydarzeń kulturalno-społecznych na terenie gminy Miastków Kościelny, z których największym jest wydarzenie charytatywne „Spotkajmy się w Miastkowie”. Organizator akcji krwiodawstwa. Założyciel drużyny piłkarskiej Górnik Górna. Jest przewodniczącym rady sołeckiej wsi Miastków Kościelny i aktywnym członkiem Koła Gospodyń Wiejskich „Sami Swoi” w Miastkowie Kościelnym. Administruje stroną na Facebooku „Sołectwo Miastków Kościelny”



Statuetki wyróżnionym wręczono podczas gminnych dożynek w niedzielę, 3 września. Na zdjęciu (od lewej): wójt Jerzy Jaroń, Bogdan Domański, Włodzimierz Żbikowski, Mateusz Pałyśa oraz Marcin Zajac

KIEDY ZRUJNOWANY PLAC ZABAW DOCZeka SIĘ REMONTU?

Dzieci z osiedla Działki w Garwolinie zakończyły wakacje ze zrujnowanym placem zabaw. Mieszkanka osiedla prosi o interwencję. Kiedy plac doczeka się remontu?

Czytelniczka Karolina prosi o ponowne nagłośnienie stanu faktycznego placu zabaw, mieszczącego się na osiedlu Działki w Garwolinie. - Nasze osiedlowe dzieciaki kończą wakacje ze zrujnowanym placem zabaw. Dzieci nam przybywa na osiedlu. Miejsce jest idealne, ale oczywiście przez lata zapomniane. Nie omieszkam dodać, że plac zabaw mieści się w bliskiej okolicy z domem pana radnego, który latami patrzy, jak potencjał tego miejsca się marnuje - zaznacza mieszkanka osiedla, która chce nagłośnić sprawę. Pani Karolina liczy na mobilizację pozostałych mieszkańców - rodziców i młodzieży oraz wspólne zastanowienie się nad rozwiązaniem tego problemu.

DEWASTACJA, INTERWENCJE I STARANIA

O plac zabaw i jego stan zapytaliśmy radnego miasta Garwolina, który mieszka na osiedlu Działki. Tomasz Wesołowski przyznaje, że stan tego miejsca leży mu



Czytelniczka Karolina prosi o ponowne nagłośnienie stanu faktycznego placu zabaw, mieszczącego się na osiedlu Działki w Garwolinie

na sercu i niejednokrotnie próbował go zmienić. - Każdego roku rozmawiam, proszę. Wnioskowałem o nowe zabawki i żeby te, które są, były naprawione. Niestety, nie doprosiłem się o środki na poprawę zabawek i żeby pojawiło się coś nowego. Mocno zapomniany jest ten plac zabaw - przyznaje. Radny Wesołowski wspomina także, że plac zabaw jest niszczone przez osoby, które nie powinny pojawiać się na terenie obiektu. - Nasiliło się to w ostatnich 2-3 tygodniach. Starsza młodzież, około 15-16-latka zdewastowała te zabawki - zaznacza. Dodaje, że tutaj także próbował interweniować. - Staram się zwracać uwagę na ile mogę, natomiast pojawiają się wulgaryzmy, kiedyś nawet obrzucali kamieniami. Odchodzili i wracali

niedługo - wspomina. - Prosiłem też o monitoring, bo tam odbywają się w lato sobotnio-niedzielne imprezy młodzieżowe. Była też wzywana policja. To nie jest tak, że się nie staraliśmy - podkreśla nasz rozmówca i stwierdza, że nie było ze strony burmistrz miasta reakcji na jego starania, a na placu zabaw nawet rozebrano piaskownicę. Jak zaznacza, na szczęście, nieopodał, bo przy szpitalu jest inny plac zabaw, z którego mali mieszkańcy osiedla mogą korzystać.

SUKCESYWNIE WYMIENIAJĄ PLACE ZABAW

Kiedy plac zabaw na osiedlu Działki może doczekać się tak potrzebnego remontu? - Mamy 12 miejskich placów

zabaw. Każdy wymaga pilnych napraw i sukcesywnie od początku kadencji wymieniamy te place zabaw. Zrobiony jest plac zabaw na Zarzeczu, zrobiony jest plac zabaw na Romanówce, dokończony jest plac zabaw na Jagodzińskiej. Teraz jest złożony wniosek do Polskiego Ładu na modernizację wszystkich pozostałych miejskich placów zabaw, które wymagają jeszcze modernizacji, czyli Działki, Koszary, Żwirki i Wigury, Żołnierzy II Armii Wojska Polskiego, Kościuszki - informuje burmistrz Garwolina Marzena Świeczak. - Czekamy na rozstrzygnięcie. Jeżeli będzie dla nas pozytywne, to w przyszłym roku wszystkie pozostałe place zabaw będą zrobione - zapewnia wóldarz miasta.

Trzej motocykliści i kierowca peugeota mają kłopoty

Kierujący motocyklem 16-latek wyprzedzał na skrzyżowaniu i doprowadził do zderzenia z wykonującym manewr skrętu kierowcą osobówki. Kierujący jednośladem był trzeźwy. 68-letni kierowca auta miał prawie promil alkoholu w organizmie

6 września trzech motocykliści i kierowca peugeota wpakowali się w poważne kłopoty. Wpadli w ręce policji i poniosą surowe konsekwencje. Policjanci ruchu drogowego garwolińskiej komendy

apelują do motocyklistów o dostosowanie prędkości do warunków ruchu, przestrzeganie przepisów, branie pod uwagę takich czynników, jak umiejętności i doświadczenie w kierowaniu pojazdem, stres, zmęczenie. Jednak nie tylko na apelach kończy się praca drogówki. W ubiegłą środę funkcjonariusze w charakterystycznych białych czapkach zwracali szczególną uwagę na motocyklistów oraz to, w jaki sposób stosują się do obowiązujących przepisów.

RAŻĄCO NARUSZYLI PRZEPISY

- Kierowcy jednośladów mo-

gli liczyć na częstsze niż zazwyczaj kontrole, które były po to, by każdy z nich bezpiecznie dotarł do celu. Niestety w ich trakcie ujawniono kilka rażących naruszeń obowiązujących przepisów ruchu drogowego - informuje podkom. Małgorzata Pychner, asystent ds. prasowo-informacyjnych komendanta powiatowego policji w Garwolinie. Około godz. 9 w Borowiu na ul. Garwolińskiej funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 28-letniego kierowcę motocykla. Okazało się, że mężczyzna kierował pojazdem pomimo orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. Za to

przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

NAWET 30 TYS. ZŁ KARY!

Tego samego dnia, około godz. 10:30, w Chrominie policjanci zatrzymali do kontroli 40-latkę kierującą motocyklem. Tym razem kierowca nie posiadał uprawnień. - W trakcie czynności okazało się też, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu w wyznaczonym terminie, dlatego policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu. Przypominamy, że od 1 stycznia 2022 weszły w życie nowe, surowsze kary za prowadzenie pojazdów

mechanicznych (w tym motocykli) bez wymaganych uprawnień. Obecnie, za to wykroczenie możliwa jest kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 1500 zł do nawet 30 tys. zł - zaznacza rzeczniczka garwolińskiej policji.

16-LETNI MOTOCYKLISTA ZDERZYŁ SIĘ Z PEUGEOTEM

To nie był jednak koniec! Około godz. 15 policjanci ruchu drogowego zostali skierowani na miejsce zdarzenia drogowego z udziałem motocyklisty, do którego doszło w Garwolinie w rejonie skrzyżowania

ulicy Cmentarnej i Maszkiewicza. - Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący motocyklem 16-latek wyprzedzał na skrzyżowaniu i doprowadził do zderzenia z wykonującym manewr skrętu w ulicę Maszkiewicza kierowcą peugeota. Kierujący jednośladem był trzeźwy. 68-letni kierowca auta miał prawie promil alkoholu w organizmie. Za spowodowanie kolizji odpowie 16-latek, zaś za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości 68-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego - o konsekwencjach dla kierujących mówi podkom. Pychner.

Vital MED
PRYWATNA PRZYZCHODNIA

GARWOLIN
ul. Kościuszki 52, lokal 11
Budynek Grey House

LARYNGOLOG

502 999 558

VitalMedGarwolin.pl

Znajdź nas na

Długa lista przewinień 31-latka

Mężczyzna wpadł w ręce policji, gdy jechał motocyklem. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem

Do zdarzenia doszło w sobotę, 9 września, około godz. 15.30, w jednej z miejscowości w gminie Miastków Kościelny. Dzielnicowy przeprowadził kontrolę kierującego motocyklem typu cross. - Okazało się, że 31-latek nie miał uprawnień do kierow-

nia takim pojazdem, a badanie alkometrem wykazało, że miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. W trakcie kontroli wyszło także na jaw, że motocykl nie był zarejestrowany ani ubezpieczony - informuje podkom. Małgorzata Pychner, asystent ds. prasowo-informacyjnych komendanta powiatowego policji w Garwolinie. 31-latek odpowie za kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, prowadzenie pojazdu bez uprawnień i wy-

20-latek stracił panowanie nad autem

Trzy osoby z obrażeniami ciała trafiły do szpitala po tym, jak 20-letni kierowca opla wypadł z drogi i uderzył autem w drzewo. Do wypadku doszło w Ewelinie (gmina Garwolin)

Policjanci garwolińskiej drogówki wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego, do którego doszło w niedzielę (10 września) przed godz. 23 w Ewelinie. - Ze wstępnych ustaleń wyni-

ka, że kierujący oplem 20-latek stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do przydrożnego rowu, a następnie uderzył w drzewo. Zarówno kierujący, jaki i dwóch pasażerów w wieku 22 lat z obrażeniami ciała trafili do szpitala - informuje podkom. Małgorzata Pychner, asystent ds. prasowo-informacyjnych komendanta powiatowego policji w Garwolinie. Policjanci ustalili, że kierujący był trzeźwy. Funkcjonariusze wyjaśniają przyczyny i okoliczności tego wypadku.

„NIE MAM ŻADNYCH POWODÓW DO OBAW”



Z burmistrz Łaskarzewa Anną Laskowską rozmawiamy o budowie hali i innych ważnych inwestycjach, o emocjach im towarzyszących, współpracy z powiatem, niefortunnnych sformułowaniach, wyłączeniu tężni oraz przyszłorocznych wyborach samorządowych

Jarosław Staszczuk: Czy po rozstrzygnięciu przetargu na budowę hali sportowej, podpisaniu umowy i symbolicznym rozpoczęciu inwestycji czuje Pani ulgę, czy może raczej niepewność, czy inwestycja zostanie zrealizowana w terminie?

Anna Laskowska: Nie mam żadnych powodów do obaw co do terminowości zakończenia tej inwestycji. Jej realizacja przebiega zgodnie z harmonogramem. Odczuwam przede wszystkim radość, że udaje się spełniać obietnice i odpowiadać na potrzeby mieszkańców. Pragnę zauważyć, że ta budowa jest jedną z kilku potężnych inwestycji, które obecnie realizujemy. Hali poświęcamy oczywiście należną uwagę, ale pamiętamy też, że jest jeszcze kanalizacja, drogi i inne - mniejsze inwestycje. Cały urząd pracuje w tym okresie bardzo intensywnie.

Czy jest znany harmonogram prac przy budowie hali? Jakie z nich zostaną przeprowadzone w tym roku?

Tak, wykonawca przedstawił harmonogram. Ale w przypadku takiej inwestycji mówić możemy o kilku poziomach harmonogramu i zatwierdzeń. Nas obowiązuje m.in. harmonogram płatności, ponieważ mamy dofinansowania z kilku źródeł. Grantodawcy określili etapy finansowania. Teraz między innymi dogrywamy kwestie dopasowania harmonogramu rzeczowego, który zaproponował wykonawca, do harmonogramu płatności. To nie są duże różnice i w żaden sposób nie przeszkadzają w szeroko pojętych



■ Burmistrz Anna Laskowska uważa, że budowa kanalizacji w mieście jest niedowartościowaną inwestycją

pracach przygotowawczych, które obecnie prowadzi wykonawca. Należyte przygotowanie do budowy jest bardzo ważne, ale mniej spektakularne niż prace typowo budowlane, widoczne dla wszystkich. We wrześniu powinny już rozpocząć się te prace typowo budowlane, czyli prace ziemne związane z wykopem pod fundamenty budynku.

Podczas symbolicznego wbicia szpadla nie przywitała Pani oficjalnie, ani nie umożliwiła zabrania głosu Waldemarowi Larkiewiczowi, byłemu burmistrzowi, a obecnemu przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Hali Sportowej. Dlaczego?

Powody są merytoryczne i praktyczne. Pan Larkiewicz rości sobie niczym, moim zdaniem, nie uzasadnione prawo do eksponowania jego osoby oraz oczekuje traktowania go w sposób szczególnie. Z jego charakterystycznych wypowiedzi można wręcz wywnioskować, że chciałby przywłaszczać sobie ten niewątpliwie sukces władz miasta obecnej kadencji. Potrzeba budowy hali była znana od wielu lat, miały kadencje, zmieniali się burmistrzowie, a hali nie było. Nie zbudował jej także pan Larkiewicz. Mnie i obecnej radzie miasta udało się spełnić to marzenie. A powód praktyczny: był środek dnia, było bardzo gorąco, stały dzieci, osoby starsze, znamienici goście. Staliśmy na odkrytej przestrzeni i przedłużanie tego momentu o kolejne przemówienia było nieuzasadnione. Inni goście, jak chociażby pan starosta czy przewodniczący rady powiatu również

nie zabierali głosu podczas symbolicznego wkopywania szpadla.

W. Larkiewicz uważa – zresztą nie tylko on – że to również dzięki komitetowi miasto otrzymało środki na budowę hali sportowej. Jak Pani odnosi się do tych stwierdzeń?

W pozyskiwaniu środków na halę sportową brało udział wiele osób i w pełni się zgadzam ze stwierdzeniem, że ten sukces ma wielu ojców. Z tego co słyszałam, również przedstawiciele komitetu prowadzili rozmowy w Urzędzie Marszałkowskim. Jednak te rozmowy nie były uzgadniane z władzami miasta i powodowały też swego rodzaju niedogodności, nieporozumienia. Nie wydaje mi się, aby poparcie wspomnianego komitetu miało decydujący wpływ na pozyskanie środków. Niezależnie od tego bardzo dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wspierali działania władz miasta, bo przecież działamy dla dobra wspólnego. Teraz zakasujemy rękawy i bierzemy się do dalszej pracy.

Powstanie nowa hala, a co ze starą, będącą w złym stanie? W jaki sposób będzie wykorzystywana i czy zostanie wyremontowana? Stara hala zostaje. Wstępnie przewidujemy, że dalej będzie tam siedziba ŁKS Promnik. Są też inne podmioty zainteresowane korzystaniem z niej. W naszym mieście brakuje budynków użyteczności publicznej, w których można organizować zajęcia czy wydarzenia sportowe, dlatego na pewno nie zrezygnujemy z takiej

bazy. Zdajemy sobie jednak sprawę, że jej stan jest opłakany. Bez dwóch zdań musimy w nią inwestować i szukać środków. Tu jednak pojawia się pytanie, gdzie są granice tych inwestycji i jakie docelowo będzie przeznaczenie obiektu. Nad tym wraz z radą miasta musimy się zastanowić.

O jakich kosztach remontu hali możemy mówić?

Trudno obecnie określić koszty remontu czy modernizacji hali, dopóki nie będzie określony zakres jej użytkowania. Za dwa lata będziemy mieli nową halę i to tam zapewne będzie koncentrowało się sportowe życie miasta. W moich rozmowach z piłkarzami nie pojawiał się ostatnio temat starej hali, tylko nawodnienia płyty boiska, oświetlenia i piłkochwyty.

Na jakim etapie jest inna duża inwestycja miejska, polegająca na budowie sieci kanalizacji sanitarnej, przebudowie przepompowni ścieków oraz zakupie sprzętu? Czy prace idą zgodnie z planem?

Świetnie, że pan mnie o to pyta, ponieważ jest to niedowartościowana inwestycja. Gros dyskusji skupia się wokół hali sportowej, a fakt, że wreszcie po latach udało nam się rozpocząć budowę kanalizacji sanitarnej jest jakby przemilczany. A mówimy tu o budowie kanalizacji do szkoły, do piekarni, na osiedlu mieszkaniowym. Do przebiegu prac nie można obecnie mieć zastrzeżeń, bo wykonawca ma czas do końca listopada 2024 roku. Wykonawca realizuje równoległe kilka inwestycji. Łada moment ma wznowić

prace w Łaskarzewie. Jak wskazuje, będą pracowały równoległe trzy ekipy w kilku częściach miasta. Do końca tego roku jesteśmy zobowiązani do wykonania zadań objętych dofinansowaniem z PROW - wykonanie sieci od szkoły z przejściem pod rzeką.

Przejdźmy do największej inwestycji powiatowej w historii Łaskarzewa - przebudowy ulicy Garwolińskiej. Jak układała i układa się współpraca między władzami miasta i powiatu w tym zakresie?

Współpraca przy tej inwestycji układa się bardzo dobrze. Jesteśmy w stałym kontakcie z Powiatowym Zarządem Dróg i starostami, zwłaszcza w kontekście głosów zaniepokojonych mieszkańców. Na bieżąco rozwiązujemy zaistniałe problemy, zgodnie współpracujemy - na przykład miasto przy okazji inwestycji powiatu dokonuje wymiany zasuw na sieci wodociągowej. Mieszkańcy z wieloma wątpliwościami dotyczącymi tej inwestycji drogowej błędnie zwracają się do miasta, my te uwagi, wątpliwości przekazujemy do Powiatowego Zarządu Dróg, bo to jest właściwa instytucja, która udziela odpowiedzi na wszystkie pytania. W ostatnim czasie na przykład mieszkańcy zarzucają, że inwestor zwęża drogę. Część mieszkańców pewnie nie zdaje sobie sprawy z różnych przepisów, które wpłynęły na taką a nie inną dokumentację projektową. Starosta i PZD apelują o zachowanie spokoju (dokładny zakres inwestycji przybliżymy w jednym z najbliższych numerów Twojego Głosu - przyp. red).

Pytam o współpracę, ponieważ tej inwestycji towarzyszą duże emocje. Jak Pani myśli, skąd one wynikają?

Myślę, że z natury ludzkiej. Po pierwsze nie lubimy zmian, przyzwyczailiśmy się do pewnego stanu rzeczy. Poza tym dochodzą media społecznościowe, gdzie bardzo łatwo o manipulację. Głośno wyrażamy swoje opinie. Mieszkańców nie obchodzą projekty, chcą żeby było im wygodnie i praktycznie - i to należy zrozumieć, ale inwestor musi pogodzić wiele różnych interesów. Ponadto postawy i działania niektórych osób są niezrozumiałe

i przesadzone, jakby skierowane na zohydzenie tej inwestycji.

Podczas wywiadu zamieszczonego m.in. na naszych łamach starosta Mirosław Walicki stwierdził, że inwestycja ta od początku spotkała się z niezrozumieniem osób decyzyjnych w Łaskarzewie. Czy rzeczywiście tak było?

Myślę, że to jest niefortunne sformułowanie, które padło z ust pana starosty. Co prawda, po przeczytaniu tego wywiadu w Twoim Głosie, w pierwszej chwili poczułam złość, bo nie przypominam sobie, abym kiedykolwiek wykazała się niezrozumieniem czy jakąkolwiek negatywną postawą wobec tej inwestycji.

Rozmawiała Pani o tym ze starostą?

Z racji urlopów i wyjazdów nie udało mi się z panem starostą o tym porozmawiać. Może to dobrze, bo emocje nie są dobrym doradcą. Uznajmy zatem, że było to niefortunne sformułowanie, tym bardziej, że chociażby podczas ostatniej sesji pan starosta stwierdził, że lubi z nami rozmawiać i o problemach na ul. Garwolińskiej i o parkowaniu.

Zmieniając zupełnie temat: czy decyzja o czasowym wyłączeniu tężni nie była zbyt pochopna?

Myślę, że nie. Tężnia nie jest urządzeniem pierwszej potrzeby i jeśli pojawiły się jakiekolwiek wątpliwości co do bezpieczeństwa, to nie mogło być innej decyzji. Bezpieczeństwo jest najważniejsze.

Za kilka tygodni czekają nas wybory parlamentarne, ale wybiegniemy w nieco bardziej odległą przyszłość. Zamierza Pani ubiegać się o reelekcję?

Oczywiście, że tak, z entuzjazmem i energią. Po pierwsze, mam poczucie satysfakcji, że to o czym mówiłam w 2018 roku udaje się w 100% zrealizować. Mam poczucie dotrzymania słowa i skuteczności w realizacji zamierzeń. Dlatego chciałabym to kontynuować. Chciałabym też dokończyć rozpoczęte inwestycje. Po trzecie, wiem doskonale, co jest jeszcze do zrobienia i jak to zrobić, mam na myśli chociażby poprawę jakości dróg, ogólnego wyglądu miasta, nowe tereny rekreacyjne czy basen sportowy.

Jarosław Staszczuk

CIESZĄ SIĘ Z NOWYCH BOISK



Podczas uroczystości nastąpił przegląd młodych talentów



Przecięto symboliczną wstęgę, a ksiądz pułkownik Grzegorz Kamiński, proboszcz parafii Miętne, poświęcił boiska

40-ladne asfaltowe boisko przeszło już do historii. Rok po podpisaniu umowy na modernizację infrastruktury sportowej przy szkole w Michałowce uroczyście otwarto nowe obiekty

Investycje obejmowały budowę boiska piłkarskiego, boiska wielofunkcyjnego i bieżni prostej zakończonej skocznią do skoku w dal oraz remont sali gimnastycznej. Pierwszą realizowała firma Roboty

Budowlano-Ziemne z Zabieli za 1,9 mln zł, a drugą -Rembud Kazimierz Jasiński z Garwolina za 611 tys. zł. Uroczystość otwarcia obiektów (6 września) rozpoczęli dyrektor szkoły **Agnieszka Szczypek** oraz wójt gminy Garwolin **Marcin Kołodziejczyk**. -To jest jeden z etapów rozwoju szkoły. Już niedługo ten beton, na którym siedzicie, zniknie i powstanie nowa nawierzchnia. Dookoła będzie powstawała inna infrastruktura. Mam nadzieję, że spełni wasze oczekiwania. Już pewnie w tym roku rozpoczną się kolejne prace - mówił wójt. Dodał, że umowa z wykonawcą modernizacji boisk została podpisana rok wcześniej, 7 września 2022



Spółeczność szkolna jest zadowolona z nowych obiektów roku. Pani dyrektor dodała, że celem spotkania pod hasłem „Sport i środowisko to dla nas wszystko” jest podnoszenie świadomości, jak dbać o swoje zdrowie. Zorganizowano go dzięki Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Po jej przemówieniu nastąpił przegląd młodych talentów. Wójt i pracownicy urzędu gminy przekazali dyrektorkom placówek oświatowych sprzęt potrzebny do pracy. Następnie głos zabrali posłowie **Iwo-**

na Kurowska i Grzegorz Woźniak, wicestarosta **Marek Ziędalski**, prezes garwolińskiego oddziału ZNP **Halina Poszytek** oraz **Anna Lewandowska** - przewodnicząca rady rodziców i była przewodnicząca **Magdalena Erdman-Rękawek**. - Boiska te traktujemy jako ważny, ale pośredni element rozwoju infrastruktury, czekając na halę z prawdziwego zdarzenia - podsumowały. Goście przekazali dzieciom upominki, które będą im służyły podczas gier i zabaw na boiskach. Przecięto symboliczną wstęgę, a ksiądz pułkownik **Grzegorz Kamiński**, proboszcz parafii Miętne, poświęcił boiska. Po części oficjalnej rozpoczął się piknik ekologiczny. **JS**

Agnieszka Szczypek, dyrektor szkoły
Mamy wiele talentów
- Staramy się wychować takie pokolenie, które dbać będzie o czyste środowisko, o czyste lasy i wody, o czystą planetę. Będzie dbać o swoją ojczyznę i osiągać w niej sukcesy na miarę swoich możliwości. W szkole mamy wiele talentów. Są świetni matematycy, poloniści, historycy. Są talenty plastyczne, są muzyczne i bardzo wiele sportowych, co bardzo raduje w dzisiejszych czasach. Dlatego cieszymy się, że nasze 40-ladne asfaltowe boisko, na którym starło się niejedno uczniowskie kolano, przeszło już do historii. Możemy się cieszyć pięknymi obiektami: nowe boisko do piłki nożnej, boisko wielofunkcyjne, na którym można rozegrać mecze piłki ręcznej, koszykowej czy siatkówki, bieżnia, skocznia. Wyremontowana sala gimnastyczna. Bardzo za to wszystko dziękujemy.

Gazyfikacja na ziemi garwolińskiej postępuje. Naszym celem jest likwidacja „białych plam”

Jako posłowie ziemi garwolińskiej, tu mieszkający, tu mający swoje biura poselskie i znający problemy naszych mieszkańców, wiemy, jak duże znaczenie ma dostęp do sieci gazowej. W ostatnim okresie, po zgłoszeniach problemów braku sieci gazowej przez mieszkańców poszczególnych miejscowości, podjęliśmy wspólnie z nimi oraz samorządowcami konstruktywne rozmowy z kierownictwem Polskiej Spółki Gazownictwa oddział w Warszawie nt. likwidacji „białych plam w dostępie do gazu”. Rozwój sieci gazowej w naszym regionie niesie ze sobą wymierne korzyści dla samorządów, gmin, przedsiębiorców i lokalnej społeczności. Wyrównuje różnice w rozwoju gospodarczym. To szansa na po-



Biuro Poselskie Grzegorza Woźniaka Garwolin, ul. Kościuszki 22

wstanie nowych zakładów pracy, które muszą mieć dostęp do sieci gazowej. To również wsparcie rozwoju budownictwa jedno i wielorodzinnego, gdyż zasilanie urządzeń domowych paliwem gazowym to ogromna



Biuro Poselskie Iwony Kurowskiej Garwolin, ul. Kościuszki 4a

wygoda. Gaz ziemny jest przyjazny środowisku - korzystanie z niego przyczynia się do ograniczenia problemu smogu i tym samym poprawia jakość powietrza. Zorganizowaliśmy w tym roku spotkania z przedsta-

wicielami PSG w Warszawie, na których wspólnie z przedstawicielami samorządów Żelechowa oraz Trojanowa omawialiśmy konieczność wykonania sieci gazowej od Woli Żelechowskiej w kierunku Kę-

blowa oraz oczekiwanej inwestycji w Woli Koryckiej Dolnej i Górnej w kierunku Korytnicy. Szczególne nasze zainteresowanie kierujemy na inwestycję w gminie Trojanów, ponieważ jest to jedyny samorząd w powiecie garwolińskim, który nie posiada ani jednego metra (!) sieci gazowej. W maju br. jako posłowie ziemi garwolińskiej zorganizowaliśmy spotkanie w PSG Warszawa na prośbę Pana Wójty Gminy Górzno ws. budowy gazociągu w Kobylej Woli, następnie przedstawiciele PSG przyjechali na spotkanie z mieszkańcami do świetlicy w Kobylej Woli, w którym uczestniczyliśmy, efektem jest start budowy 4 km sieci w tym roku dla 70 domostw. Inwestycji w rozwój sieci gazowych na naszym tere-

nie jest więcej. Na finiszu jest inwestycja w Krystynie w gm. Garwolin, 3 km sieci dla ponad 50 domostw, realizowany jest gazociąg od Maciejowic w kierunku Wilgi, przez poszczególne miejscowości, m.in. długo oczekiwany gaz dotrze do miejscowości Przewóz. Podczas rozmów w PSG Warszawa zapoznaliśmy się również z dalszymi planami budowy sieci gazowej na naszym terenie, m.in. budowy gazociągu od Pilawy w kierunku Jażwin, a ze strony mieszkańców oraz samorządowców podczas ostatnich spotkań padły prośby o dalszą pomoc w budowie następnych sieci gazowych. Tematy podjęliśmy i rozpoczęliśmy nowe działania, aby zrealizować kolejny cel.

Grzegorz Woźniak Posel na Sejm RP **Iwona Kurowska** Posel na Sejm RP

WOLA ŻYCKA ZDOMINOWAŁA PODIUM



O puchary w duchu fair play rywalizowali ze sobą dorośli, młodzież i dzieci. 10 września w Budziskach odbyły się zawody sportowo-pożarnicze gminy Trojanów

Mimo żaru lejącego się z nieba, druhowie i drużyny udowodnili, że żadne przeszkody natury nie są im straszne. W pełnym słońcu biegali, obsługiwali pożarniczy sprzęt, robiąc wszystko w jak najkrótszym czasie. Zmagania obserwował gospodarz gminy, wójt Stanisław Kostyra, będący jednocześnie prezesem zarządu gminnego Związku OSP RP, Jacek Ryszkowski, przewodniczący rady gminy i Mirosław Walicki, starosta garwoliński. Sędziami zawodów byli: mł. bryg. Paweł Sobór, st. kpt. Piotr Filipek i Monika Piesiewicz z Komendy Powiatowej PSP w Garwolinie.

9 DRUŻYN, 2 KONKURENCJE

Do rywalizacji zgłosiło się



➤ Najczęściej na podium stawała drużyna z Woli Życkiej (fot. OSP Wola Życka)

dziewięć drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Trojanów. Oprócz ekip męskich, dodatkowo na starcie pojawiły się trzy drużyny młodzieżowe, dwie dziecięce oraz jedna drużyna oldbojów z Budzisk.

Tradycyjnie zawody zostały podzielone na dwie konkurencje. Najpierw drużyny pobięły w sztafecie pożarniczej, a później nastąpiły ćwiczenia bojowe. Zadania ukończyli wszyscy startujący, wykazując się dużą sprawnością. - *Drużyny prezentowały się na bardzo wysokim poziomie. Prawidłowa była też organizacja*

zawodów - ocenia mł. bryg. P. Sobór, sędzia główny.

- *Wszyscy rywalizowali w duchu fair play i wykazywali się dużym zaangażowaniem* - dodaje J. Ryszkowski.

ZABRAKŁO UŁAMKA SEKUNDY

Najbardziej wyczekiwany momentem były wyniki. Po ocenie komisji sędziowskiej okazało się, że pierwsze miejsce przypadło OSP z Woli Życkiej. Aplauz zwycięzców był wielki, ale gmina już się przyzwyczaiła do sukcesów tej drużyny. Druhowie z Woli Życkiej odno-

towali ósme z rzędu zwycięstwo. - *Bardzo dobrze się spisali, mieli dobry czas. Trochę przeszkadzało tylko gorąco, ale sobie poradzili. Później ochłodzili się w wodzie w basenie* - mówi prezes Sylwester Wiśniewski. Podobnie pierwsze miejsce zajęły dziewczyny i dzieci z Woli Życkiej. Młode drużyny z MDP były jedyną taką grupą na zawodach. Zaś dzieci wystąpiły w parze z najmłodszymi strażakami z Budzisk i razem z nimi ex equo zajęły pierwsze miejsce.

W kategorii mężczyzn bój o drugie i trzecie miejsce był wyrównany. Nieco lep-

sza okazała się drużyna OSP z Babic, a trzecią lokatą musieli się zadowolić strażacy z Woli Koryckiej. - *Do drugiego miejsca zabrakło dziesiątych części sekundy* - mówi prezes OSP Mariusz Lasocki.

DOBRY DEBIUT MŁODZIEŻY

Pochwalić trzeba też młodzieżowców. W tej kategorii wystartowały dwie drużyny. Pierwsze miejsce zajęli chłopcy z Podobłocia. Dobry start zaliczyli też debiutanci, drużyna MDP z Woli Koryckiej. - *Młodzieżowa drużyna istnieje u nas do-*

piero od tego roku, dlatego cieszymy się ze startu i drugiego miejsca - zauważa prezes OSP Wola Korycka, Mariusz Lasocki.

Zwycięskim drużynom na zakończenie zostały wręczone pamiątkowe dyplomy i puchary. Gratulacje strażakom złożył wójt gminy i prezes zarządu gminnego Związku OSP RP, S. Kostyra oraz zaproszeni goście. O strażakach i dopingujących ich kibicach pamiętało również koło gospodyń z Budzisk. Panie przygotowały część gastronomiczną.

Tomasz Kępka

Klasyfikacja drużynowa

Drużyny OSP męskie:

1. Wola Życka,
2. Babice,
3. Wola Korycka
4. Budziska
5. Mroków
6. Podobłocie
7. Koźnice
8. Dudki
9. Więcków

Drużyny MDP chłopców:

1. Podobłocie
2. Wola Korycka

Drużyny MDP dziewcząt:

1. Wola Życka

Drużyny dziecięce:

1. Budziska i Wola Życka (ex equo)



➤ Szczególny aplauz na zawodach wywoływali najmłodsi zawodnicy. Na zdjęciu drużyna dziecięca z OSP w Budziskach (fot. OSP Budziska)



➤ Na trzecim miejscu zawody zakończyła reprezentacja OSP Wola Korycka (fot. OSP Wola Korycka)



➤ W imieniu zwycięzców puchar podniósł naczelnik OSP Wola Życka, Kamil Bienias (Foto - OSP Wola Życka)



➤ Drugie miejsce w zawodach przypadło drużynie z OSP Babice (fot. OSP Babice)

RAJD Z HISTORIA W TLE



Uczestnicy wyprawy zwiedzili miejsca pamięci związane z powstaniem styczniowym i drugą wojną światową na terenach Ziemi Żelechowskiej (fot. Urząd Miejski w Żelechowie)

Rekreację połączyli z lokalnym patriotyzmem. 2 września grupa żelechowskich cyklistów wzięła udział w wyprawie „Śladami powstania styczniowego i II wojny światowej”

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz samorząd dbają o urozmaicenie czasu aktywnym mieszkańcom gminy. W związku ze 160. rocznicą powstania styczniowego i 84. rocznicą wybuchu II wojny światowej pojawiła się inicjatywa wyjątkowego rajdu po oko-

licach Żelechowa. Przejazd został zaplanowany trasą: Żelechów - Kottówka - Gęsia Wólka - Stara Huta - Jarczew - Dwornia - Mysłów - Dychawica - Lisikierz - Ciechomin - Wólka Ciechomska - Wilczyńska - Żelechów. Chętnych do udziału w wycieczce znalazło się 40 osób.

MIJESKA ZBRODNI I CMENTARZE

Podczas przejazdu grupa odwiedziła miejsca związane z obydwojma konfliktami zbrojnymi. W parku miejskim zapalone zostały znicze pod pomnikiem Romualda Traugutta, ostatniego dyktatora powstania styczniowego oraz przy kamieniu poświęconym pamięci Ludwika Pudły, zamordowanego przez Niemców 7

lipca 1942 r. W Kottówce uczestnicy rajdu odwiedzili pomnik upamiętniający Stefana Kapczyńskiego i Jana Celeja, zamordowanych przez Niemców 12 marca 1944 r. W Gęsiej Wólce pokłonili się przy kamieniu poświęconym pamięci żołnierzy Armii Krajowej zamordowanych przez niemieckiego okupanta 31 marca 1944 r. Uczestnicy rowerowej wyprawy dotarli też do pomnika bitwy 4 września 1863 r. Odwiedzili mogiłę upamiętniającą mieszkańców Wólki Ciechomskiej, rozstrzelanych przez Niemców 26 kwietnia 1944 r. Częścią wycieczki były również wizyty na cmentarzach. W Wilczyńskich znicze zostały zapalone na mogile powstańców styczniowych oraz

żołnierzy września 1939 r. W Żelechowie odwiedzane zostały groby powstańców styczniowych: Władysława Kierklewicza, Mikołaja Ceglowskiego oraz Wojciecha Biernackiego, żołnierzy poległych podczas II wojny światowej oraz symboliczna mogiła żołnierzy Armii Krajowej Rejonu 2 - Żelechów. Ostatnim punktem na trasie rajdu był, znajdujący się przy budynku MGOK, pomnik upamiętniający wszystkich poległych i pomordowanych w latach 1939-1945-56 mieszkańców Ziemi Żelechowskiej. Rajd miał na celu integrację społeczności lokalnej, wzrost aktywności turystyczno-rekreacyjnej okolicznych mieszkańców oraz promowanie walorów przyrodniczych i historycznych okolicy.

Tomasz Kępka

Ogólnopolskie dożynki w Miętmem. Wystąpią Miły Pan i Defis

Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki
ma zaszczyt zaprosić na

OGÓLNOPOLSKIE ŚWIĘTO

WDZIĘCZNI POLSKIEJ WSI

16 września 2023 roku
Zespół Szkół w Miętmem, koło Garwolina
godzina 12:00

*Wjeździe na teren wydarzenia od strony ul. Głównej, od godz. 10:30
Parking znajduje się na terenie Ośrodka Sportu w Miętmem, zgodnie z drogowskazami

W programie:

- Uroczysta Msza Święta
- Podziękowanie za plony
- Występy zespołów ludowych
- Piknik rodzinny
- Degustacja lokalnych potraw
- Wystąpią MIŁY PAN i DEFIS

Ogólnopolskie dożynki już w najbliższą sobotę, 16 września, w Miętmem. Na wydarzenie zaprasza sam premier Mateusz Morawiecki

To będzie wielkie święto rolników z całego kraju! Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki zaprasza na ogólnopolskie święto „Wdzięczni polskiej wsi”. Ogólnopolskie dożynki odbędą się na terenie Zespołu Szkół w Miętmem. Początek o godzinie 12.00. Wielkie świętowanie roz-

pocznie uroczysta msza święta dziękczynna. Po podziękowaniu za tegoroczne plony na scenie wystąpią zespoły ludowe. W programie wydarzenia nie zabraknie pikniku rodzinnego i degustacji lokalnych potraw. Gwiazdami wydarzenia będą popularni i lubiani - Miły Pan i Defis. Organizatorzy informują, że wjeździe na teren wydarzenia będzie od strony ulicy Głównej - od godziny 10.30. Parking będzie na terenie Ośrodka Sportu w Miętmem (zgodnie z drogowskazami).

Wręczyli statuetki honorowych i zasłużonych

Henryk Boratyński, Hubert Konopacki i Wiesław Bukowski zasłużonymi, a Hanna Flak (pośmiertnie), Maria Koc i Grzegorz Woźniak - honorowymi obywatelami gminy Łaskarzew. Statuetki wręczono podczas dożynek



Hubert Konopacki z Dąbrowy to społecznik i strażak, od młodych lat działający w OSP Dąbrowa. Był między innymi skarbnikiem i prezesem jednostki. Od ponad 40 lat pełni funkcję sekretarza związku gminno-miejskiego OSP RP



Honorowym obywatelem gminy została senator, była wicemarszałek Senatu, Maria Koc



Grzegorz Woźniak, były starosta, poseł trzech kadencji, odebrał statuetkę "Honorowy Obywatel Gminy Łaskarzew"



Pośmiertnie tytuł "Honorowy Obywatel Gminy Łaskarzew" nadano Hannie Flak. Swoją pracę rozpoczęła ona w Szkole Podstawowej w Krzywdzie. Następnie, od 1979 roku przez 40 lat była związana ze szkołą na stanowisku dyrektora. Zmarła we wrześniu 2022 roku. Statuetkę honorowego obywatela odebrał jej mąż Marian



Wiesław Bukowski z Melanowa to społecznik, były radny gminny, strażak będący członkiem OSP Melanów od początku jej powstania. Przez 40 lat pełnił funkcję prezesa tej jednostki. Wiele lat zasiadał w zarządzie gminno-miejskim OSP



Henryk Boratyński z Izdebną całe dorosłe życie związał ze strażą. Wieloletni prezes OSP Izdebną. Brał czynny udział w rozwoju jednostki. Nadal pełni funkcję skarbnika w zarządzie gminno-miejskim OSP. Brał udział w szeregu prac społecznych. W jego imieniu statuetkę odebrał wnuk

GMINA MIASTKÓW DZIĘKOWAŁA

W Miastkowie Kościelnym odbyły się dożynki gminne, podczas których społeczność gminy świętowało zakończenie żniw



Dożynki odbyły się w Miastkowie Kościelnym, a ich gospodarzem było sołectwo Kujawy. Ono też zadbało o ceremonialną dożynkową



Starostami tegorocznych dożynek byli Marzena i Janusz Szostakowie z Kujaw



Po mszy korowód dożynkowy przeszedł na plac przy szkole podstawowej



Poszczególne delegacje prezentowały swoje wieńce dożynkowe

Boisko przy Piątce będzie jak nowe



Umowa została podpisana 28 sierpnia. Z ramienia miasta parafowali ją burmistrz Marzena Świeczak i skarbnik Katarzyna Nozdrzyn-Płotnicka, a ze strony wykonawcy Łukasz Chydziański, członek zarządu

Boisko sportowe przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 w Garwolinie zostanie przebudowane

Nawierzchnia obiektu zostanie sfrezowana, a uszkodzone miejsca w podbudowie betonowej będą naprawione; zamontowane zostaną także nowe tuleje (gniazda) do słupków i bramek.

Boisko zyska nową nawierzchnię bezspoinową, poliuretanową, przepuszczalną dla wody. Boisko będzie miało bramki do piłki ręcznej oraz wymalowane linie do piłki ręcznej, tenisa i siatkówki. Inwestycję uzupełni dostawa i montaż kompletnego zestawu do siatkówki - zestaw ma umożliwiać grę w siatkówkę, tenisa ziemnego i badmintona. Zostaną zamontowane również dwa stojaki do rowerów.

Tym wszystkim zajmie się firma Supreme Sport z Warszawy, która na realizację zadania ma czas do 6 listopada. Inwestycja będzie kosztować 329,2 tys. zł. Zadanie jest w 75% finansowane z budżetu województwa w ramach programu „Mazowsze dla Sportu”. Wkrótce zostanie również rozstrzygnięty przetarg na remont boiska przy Szkole Podstawowej nr 2.

JS

Na rowerach po Łaskarzewie i okolicy



Wycieczka rowerowa "Poznaj historię Łaskarzewa i okolic aktywnie" odbyła się w niedzielę, 10 września. Jej uczestnicy zwiedzali Łaskarzew i gminę Łaskarzew, pokonując łącznie 26 kilometrów

Ponad 30 osób wspólnie spędziło czas na poznawaniu małej Ojczyzny

Wycieczka rowerowa „Poznaj historię Łaskarzewa i okolic aktywnie” odbyła się w niedzielę, 10 września. Jej uczestnicy zwiedzali Łaskarzew i gminę Łaskarzew, pokonując łącznie 26 kilometrów.

- Byliśmy m.in. w Celinowie i Ksawerynowie, gdzie odwiedziliśmy hodowlę danieli u pana Wysockiego. W Budach Krepskich zwiedziliśmy kaplicę. Odwiedziliśmy

Rezerwat Czerwony Krzyż i poznaliśmy historię z nim związaną - relacjonują organizatorzy.

Po drodze zajechali na groby żołnierskie w pobliskich lasach i zapalili znicze.

- W Lipnikach, dzięki uprzejmości pani sołtys **Krystyny Kuc** i jej męża mogliśmy skorzystać z budynku sołtysówki. Tam odpoczęliśmy i mieliśmy ognisko z kiełbasami i poczęstunek - kontynuują.

Najmłodsi zagraли w piłkę nożną na boisku, a wszyscy chętni mogli zapoznać

się z publikacją „Gmina Łaskarzew dawniej i dziś”. Z Lipnik udali się do Woli Łaskarzewskiej. Tam poznali historię młyna na rzece Promnik. Wycieczka zakończyła się w Sośninie przy nowo otwartym boisku.

- Podczas wycieczki było wiele przystanków, na których uczestnicy poznawali ciekawostki związane z okolicą i danym miejscem. Była to bardzo ciekawa wycieczka, zarówno pod kątem krajoznawczym, jak i edukacyjnym - podsumowują organizatorzy, którymi byli:

Dom Pracy Twórczej „Bajka” oraz Łaskarzew na starej fotografii.

Wycieczkę zrealizowano w ramach zadania „Wspólne działanie - inicjatywy lokalne w DPT „Bajka”. Jest ono dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ (edycja 2023). Patronat medialny nad tym projektem sprawuje Twój Głos - gazeta powiatu garwolińskiego.

JS

Z JACKIEM NIEMA KONTAKTU. CÓRKA PROSI O POMOC

»

- Kto zna tatę, ten wie, że to dobry człowiek, nigdy nie odmówił nikomu pomocy. Teraz my pomóżmy jemu. To dla nas bardzo ważne - podkreśla córka Paulina

51-letni Jacek Soszka jest mieszkańcem Jarczewa (pow. łukowski, woj. lubelskie). Mężczyzna ponad 30 lat pracował w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Żelechowie.

KOCHANY MĄŻ, TATA, DZIADEK

- 1 sierpnia tatę zabrała karetka pogotowia do szpitala. Tata wszedł o własnych siłach do karetki. W szpitalu diagnoza: krwiak w głowie. Dla nas to ogromne



» - Kto zna tatę, ten wie, że to dobry człowiek, nigdy nie odmówił nikomu pomocy. Teraz my pomóżmy jemu. To dla nas bardzo ważne - podkreśla córka Paulina, która na platformie Pomagam.pl utworzyła zbiórkę dla taty (link: <https://pomagam.pl/ggkhkk>)

przeżycie. Tata został przeniesiony na oddział chirurgii. Zastosowano leczenie farmakologiczne. Stan był stabilny. Codziennie odwiedzaliśmy go w szpitalu. Według nas jego stan się poprawiał. Tata zaczął wy-

rażniej mówić i był coraz bardziej logiczny. Po paru dniach dowiedzieliśmy się o drugim krwiaku. Lekarze nadal stosowali leczenie farmakologiczne - opowiada Paulina Soszka, córka mężczyzny.

ZATRZYMAŁA SIĘ AKCJA SERCA

Kiedy 15 sierpnia pojechała z rodziną do taty w odwiedziny, on mocno spał. Lekarz nie kazał go budzić. Córka mężczyzny przyznaje, że kolejnego dnia nie za-

pomni do końca życia. - 16 sierpnia, jak codziennie rano, dzwoniłam do szpitala zapytać o stan taty. Wtedy usłyszałam najgorsze, co można usłyszeć: „wieczorem 15 sierpnia zatrzymała się akcja serca, została wykonana kraniotomia, usunięcie krwiaka podwłódkowego, pacjent przebywa na oddziale Intensywnej Terapii w stanie krytycznym”. Niestety operację wykonywał chirurg, nie neurochirurg. Oczywiście tego samego dnia pojechałam do niego. Niestety lekarz potwierdził stan krytyczny - wspomina pani Paulina.

TYLKO KOSZTOWNA REHABILITACJA MOŻE GO URATOWAĆ

- Tata przebywał przez ponad dwa tygodnie w śpiączce farmakologicznej, po drodze przestały pracować nerki, był dializowany. Z chirurgii na Intensywną Terapię trafił

w stanie odwodnienia. O tygodnia nie ma już podawanych leków nasennych, jednak nie ma z nim kontaktu. Przebywa cały czas pod respiratorem. Tylko bardzo kosztowna rehabilitacja w Krakowie może go uratować. Jej miesięczny koszt to około 30 tys. zł. Proszę pomóżcie nam zebrać chociaż na jeden miesiąc tej rehabilitacji - apeluje córka pana Jacka, która na platformie Pomagam.pl utworzyła zbiórkę dla taty - na stronie [www.pomagam.pl](https://pomagam.pl) trzeba wyszukać zbiórkę: „Rehabilitacja dla Jacka” (link: <https://pomagam.pl/ggkhkk>).

- Kto zna tatę, ten wie, że to dobry człowiek. Nigdy nie odmówił nikomu pomocy. Teraz my pomóżmy jemu. To dla nas bardzo ważne. Będę wdzięczna za każdą złotówkę i każde udostępnienie zbiórki - zapewnia pani Paulina z rodziną.

ur

W Stodzewiu pożegnali lato

Tak można żegnać lato! Zabawa podczas festynu w Stodzewiu była przednia!

W niedzielę, 20 sierpnia, odbył się festyn „Pożegnania lata w Stodzewiu”. Imprezę zorganizowali Koło Gospodyń Wiejskich w Stodzewiu, Ochotnicza Straż Pożarna w Stodzewiu i Fundacja Instytut ART. Uczestników wydarzenia powitał i imprezę poprowadził Jakub Woźniak. Podczas „Pożegnania lata w Stodzewiu” głos zabrali m.in.: wójt gminy Parysów

Bożena Kwiatkowska, sołtys miejscowości Monika Woźniak, radna sejmiku wojewódzkiego Joanna Bala, przedstawicielka członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Janiny Ewy Orzełowskiej - Beata Pasternak, wiceprzewodniczący rady powiatu Kazimierz Sionek oraz Elżbieta Sionek w imieniu senator Marii Koc i poseł Teresy Wargockiej. Na uczestników festynu czekało mnóstwo atrakcji. Dla najmłodszych przygotowano: dmuchańce, plac zabaw, malowanie buziek, tatuaże,

bańki mydlane, maskotki z Disneylandu i konkurs z nagrodami. Nie zabrakło też stoisk gastronomicznych KGW i OSP. Na stodzewskiej scenie wystąpiły zespoły Fire Girls Grabowiec i Active, które bawiły się później z publicznością. Partnerami wydarzenia byli: samorząd województwa mazowieckiego, Lotto, Lasy Państwowe, Krajowa Grupa Spożywcza, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Bank Spółdzielczy w Garwolinie.

red.



» Podczas wydarzenia głos zabrala między innymi wójt gminy Parysów Bożena Kwiatkowska, która podziękowała organizatorom za przygotowanie pikniku.



» Zakończenie lata bez dobrej muzyki? To niemożliwe! Na stodzewskiej scenie wystąpiły zespoły Fire Girls Grabowiec i Active



» Piknik przyciągnął całe rodziny z dziećmi. Zabawa połączyła różne pokolenia.

W MIĘTNEM „DALI CZADU”

Po raz 29. w Miętnej odbyła się parafiada, połączona z odpustem i dożynkami parafialnymi. To rodzinne wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców



Organizatorami parafiady były: Gmina Garwolin, Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Miętnej, Ochotnicza Straż Pożarna w Miętnej, Koło Gospodyń Wiejskich Krystynianki, Gminne Centrum Animacji Kultury w Miętnej i Rada Parafialna Parafii Miętnej. Wydarzenie sponsorowały firmy Bruggen i Lechpol. Patronat medialny sprawowała gazeta Twój Głos



W wydarzeniu wzięło udział aż 15 zaprzęgów



- 29. parafiadę uważam za otwartą. Szczęść Boże. Dajcie czadu! - oficjalnie otworzył wydarzenie ks. płk Grzegorz Kamiński, proboszcz parafii Miętnej



Zorganizowano tradycyjny wyścig rowerowy o puchar proboszcza



To była część, na którą czekały tłumy. Po oficjalnym rozpoczęciu parafiady na scenie wystąpili przedszkolaki z przedszkola "Leśne Skrzaty" w Michałowie



Cały dochód z loterii fantowej oraz ze sprzedaży jedzenia przygotowanego przez KGW zostanie w tym roku przeznaczony na krzyż misyjny, który już w październiku stanie na terenie kościoła



W loterii fantowej było aż 750 losów. Wieczorem wylosowano nagrodę główną



Jedną z atrakcji był pokaz zumbi w wykonaniu Beaty Zowczak i jej przyjaciółek. Do tańca włączyli się mieszkańcy. Do wspólnej zabawy porwał także zespół Reflex

GMINNE DOŻYŃKI ODBYŁY SIĘ W TRĄBKACH

»
Świętowała społeczność całej gminy Pilawa i okolic! W tym roku gospodarzami gminnych dożynek były Trąbki

Niedziela (10 września) upłynęła w Trąbkach pod znakiem świętowania. Dożynki gminne rozpoczęła dziękczynna msza święta za tegoroczne plony odprawiona w miejscowym kościele Św. Józefa. Eucharystii przewodniczył proboszcz parafii ks. kan. Włodzimierz Wąsowski, który poświęcił przyniesione przez delegacje sołectw dożynkowe wieńce i kosze.

O oprawę muzyczną mszy św. zadbała Orkiestra Dęta Trąbki, która przewodniczyła korowodowi dożynkowemu, który przeszedł na teren boiska Hutnika. W barwnym korowodzie pięknie zaprezentowały się kolorowe stroje, wieńce i kosze dożynkowe oraz bochny chleba.

Na placu odbył się tradycyjny ceremoniał dożynkowy, którego oprawę muzyczną zapewniło KGW Gocławianki z Gocławia. Starostowie dożynek Agnieszka Piątkowska i Krzysztof Frelek przekaza-



✚ Korowodowi dożynkowemu przewodniczyła Orkiestra Dęta Trąbki pod batutą kapelmistrza Grzegorza Zakrzewskiego. Orkiestra zadbała także o oprawę mszy św.

zali na ręce burmistrz miasta i gminy Pilawa Albina Łubian i przewodniczącej rady miejskiej Doroty Niemiec-Jóźwickiej piękny bochen chleba, który samorządowcy obiecali sprawiedliwie dzielić. Chwilę później chleby przekazali sołtysy pozostałych wsi z terenu gminy. Po dzieleniu chleba nastąpiło oficjalne powitanie gości i przemówienia okolicznościowe.

W programie uroczystości nie zabrakło występów lokalnych talentów. Na dożynkowej scenie zaprezentowały się zespoły: „Mała Gocławianka” z PSP w Gocławiu, kółko muzyczne z PSP w Trąbkach, „Stokrotki” z PSP w Puznówce, KGW Trąbki, KGW „Lipowianki” z Lipówek, przedstawiciele sołectwa Kalonka oraz KGW „Gocławianka” z Gocławia.

Na terenie boiska na uczestni-



✚ Korowód dożynkowy był niezwykle barwny! To zastuga mieszkańców, którzy zadbali o piękne stroje. Delegacja sołectwa Kalonka łączyła różne pokolenia

ków wydarzenia czekała strefa zabawy dla dzieci, strefa degustacji, strefa wystawieni-
czna i fotobudka. Nie brakowało rękodzielniczków, firm oraz stoiska portalu Garwolin.org, który zaprosił wszystkich miłośników historii.

W wieczornej części publiczność rozgrzał zespół Capitan Folk, a później gwiazda wieczoru - zespołu Top One. Po koncercie dyskotekę pod chmurką poprowadził DJ Blonde.



✚ Starostami dożynek byli Agnieszka Piątkowska i Krzysztof Frelek z Trąbek. To oni rozpoczęli przekazywanie chleba na ręce władarzy gminy.



✚ Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko portalu Garwolin.org, gdzie miłośnicy historii mogli znaleźć stare zdjęcia, 183 szklane negatywy, dokumenty z XIX w., szkło, porcelanę i wiele innych artefaktów związanych z "Hutą Czechy" i rodziną Hordliczków



✚ Na uczestników święta plonów czekały piękne i bogato zaopatrzone stoiska KGW, które kusyły pysznym jadłem i napojami. Na zdjęciu gospodynie tegorocznych dożynek gminy Pilawa, czyli panie z sołectwa Trąbki



✚ Delegacje sołectw dumnie prezentowały się na terenie boiska Hutnika Huta Czechy. Wieniec dożynkowy z sołectwa Żelazna wielu zachwycił formą - Jezusa w łodzi, który łowi serca ludzi



✚ Burmistrz Pilawy Albina Łubian po otrzymaniu chleba od starostów dożynek obiecała go dzielić sprawiedliwie.



✚ Uroczystą mszę świętą odprawił i wieńce oraz kosze dożynkowe poświęcił proboszcz parafii w Trąbkach ks. kan. Włodzimierz Wąsowski



✚ Nie ma dożynek bez dzielenia chleba! Sołtys Lipówek Łukasz Kamiński (od prawej) częstuje Beatę Pasternak - przedstawicielkę członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego i starostę powiatu garwolińskiego Mirosława Walickiego

» BITWA POD JAŻWINAMI

Początek ataku nastąpił około godziny 17

» 16 września będziemy obchodzić kolejną rocznicę bitwy pod Jażwinami. Dokładnie 84 lata temu żołnierze Wojska Polskiego w sile batalionu pod dowództwem kapitana Czesława Wiścickiego stoczyli walkę z wojskiem niemieckiej Dywizji Pancernej „Kempf”



» Pamiątkowa tablica upamiętniająca bitwę pod Jażwinami (borowie.home.pl)

Genezą tragicznych wydarzeń było wstrzymanie działań bojowych pod Mińskiem Mazowieckim. Nowogrodzka Brygada Kawalerii z zamiarem oddania się do dyspozycji Naczelnego Wodza przez Jażwinę zdążyła w kierunku lasów przylegających od strony północnej do Łaskarzewa. Niestety, w terenie operowała niemiecka Dywizja Pancerna Kempf.

W Jażwinach od godzin przedpołudniowych 16 września kwaterował oddział Wojska Polskiego ze zorganizowa-

wanych i rozbitych jednostek (m.in. 31. pułk piechoty, 24. pułk ułanów, 30. pułk Strzelców Kaniowskich, 3. pułk Szwoleżerów Mazowieckich) pod dowództwem kapitana Czesława Wiścickiego z 85. Pułku Strzelców Wileńskich, w sile około 300 (400) ludzi. Było wśród nich m.in. 3 poruczników, 2 podporuczników, 4-osobowy zwiad konny, podoficerzy i sanita-

riuszki.

Oddział kapitana Wiścickiego planował dotarcie do Oziemkówki. Przewodnikami wojskowych mieli być mieszkańcy Jażwin - Jan Baran oraz Jan i Józef Bednarek. Bitwę poprzedziło dokładne rozpoznanie polskich sił przez Niemców. We wsi zjawili się rzekomi polscy lotnicy, mający szukać polskich jednostek - odeszli w kierunku pobl-

skiego Chromina.

Około godziny 16. od strony wsi Chromin, gdzie stacjonowała niemiecka Dywizja Pancerna Kempf w sile około 3 tysięcy żołnierzy, na niebie pojawił się niemiecki samolot - leciał bardzo nisko, zatoczył wokół wsi koło, wkrótce odlatując w kierunku, z którego przybył. Po kilku minutach pod wsią pojawił się nieprzyjacielski 4-osobowy patrol konny, powstrzymany przez wartowników polskich. Patrol odstąpił od Jażwin - polscy wartownicy otworzyli ogień.

PO OSTRZALE DO BOJU ZOSTAŁA SKIEROWANA NIEMIECKA PIECHOTA

Około godziny 17 miał miejsce początek ataku wojsk niemieckich na wieś. Na polach od strony Chromina znajdowały się okopane stanowiska ogniowe wroga. Siły nieprzyjaciela były znacznie liczniejsze i lepiej wyposażone. Na składzie polskich oddziałów znajdowały się jedynie dwa (cztery) działa, kilkanaście koni, pięć karabinów CKM oraz kilka sztuk karabinów RKM. Wojska polskie opuściły miejscowość, po czym obrały pozycje bojowe na polach pomiędzy Jażwinami i Borowiem. We wsi znaj-

dowały się trzy stanowiska CKM-ów. Nieprzyjaciół przy- stąpił do bezpardonowego ataku - otworzył ogień z karabinów maszynowych, zarówno w kierunku żołnierzy, jak i zabudowań wiejskich - polskie dowództwo kwaterowało na początku wsi.

Po ostrzale do boju została skierowana niemiecka piechota. Polacy bronili się dzielnie - wielu Niemców poległo, wielu zostało rannych. Wkrótce przewaga liczebna i sprzętowa nieprzyjaciela stała się decydującą. Polacy oddawali swoje życie za ojczyznę. W krytycznym momencie potyczki kapitan Wiścicki dowodził z dachu stodoły Jana Baranka. Będąc rannym poległ dobitny bagnetami - jego ciało zmasakrowano. Około godziny 19 polski oddział został rozbity. Część żołnierzy wycofała się w lasy w kierunku wsi Gózd - według różnych szacunków od 40 do 80 z nich trafiło do niemieckiej niewoli. Na placu boju pozostało 19 polskich żołnierzy, z których 4 było rannych. Nieprzyjaciół odebrał im broń, kazał uciekać, po czym zamordował strzelając w plecy.

Hitlerowcy wkrócili do wsi - aresztowali 11 mężczyzn. Zostali oni umieszczeni w ko-

ściele w Garwolinie. 17 września starsi odzyskali wolność. Paweł Rogala, Stefan Kałiński i Stefan Witek przez miesiąc przebywali w obozie w Węgrowie.

W czasie bitwy poległo 24 polskich żołnierzy. Bojownicy za naszą wolność zostali pochowani w miejscu walki przez okolicznych mieszkańców we wspólnej mogile. Poproszony przez sołtysów Borowia i Jażwin, Jana Serzysko i Michała Barana, właściciel majątku Borowie, Leon Popławski, wybłagał u Niemców zgodę na godne złożenie żołnierzy do grobu. Mieszkańcy wsi zbierali ciała. Ksiądz Stanisław Idziak przewodniczył mszy świętej nad mogiłą. W bitwie pod Jażwinami zginęli: kapitan Czesław Wiścicki, kapral Władysław Piekarczyk, kapral Jan Kuczyński, kapral Stanisław Rudzik, kapral Adam Feltynowski, Józef Marciniak, Szymon Łucki, Jakub Krakowski, Stanisław Jakiel, Franciszek Zachorzewski, Józef Kotowski, Czesław Karczmarek, Piotr Płatek, Józef Słomski, Stanisław Jęcek, Piotr Janus, Izidor Rudkowski oraz 7 bezimiennych żołnierzy.

M. Kurach

» EDWARD UŚCIŃSKI - OFICER 1PSK, PPŁK WP II RP I PSZ

W 1psk był kierownikiem sekcji piłki nożnej

Edward Uściński służył jako oficer 1. Pułku Strzelców Konnych w Garwolinie. Był podpułkownikiem broni pancernych Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej i Polskich Sił Zbrojnych, kawalerem Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Orderu Virtuti Militari

Wojskowy przyszedł na świat 20 sierpnia 1909 roku w Guzowie pod Żyrardowem na Mazowszu. Pobierał nauki w gimnazjum państwowym im. Joachima Lelewela w Warszawie, gdzie w 1929 roku otrzymał świadectwo dojrzałości. Studiował na Wydziale Rolnym warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Latem 1930 roku został skierowany do wojskowej służby czynnej w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. W latach 1931-1933 kształcił się w Szkole Podchorą-



» Por. Edward Uściński (Wikipedia)

zych Kawalerii. 5 sierpnia 1933 roku z rąk prezydenta Lelewela w Warszawie, gdzie w 1929 roku otrzymał świadectwo dojrzałości. Studiował na Wydziale Rolnym warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Latem 1930 roku został skierowany do wojskowej służby czynnej w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. W latach 1931-1933 kształcił się w Szkole Podchorą-

zonych o Mistrzostwo Wojska w Suwałkach - w rywalizacji drużyn 1. Pułk Strzelców Konnych zajął 4. miejsce. Piastował funkcję kierownika sekcji piłki nożnej klubu Sportowego działającego przy 1psk.

SŁUŻYŁ W JEDNOSTKACH POLSKICH W WIELKIEJ BRYTANII

Oficer został mianowany porucznikiem ze starszeństwem z 1 stycznia 1936 roku - 27. lokata w korpusie oficerów kawalerii. Do września 1936 roku dowodził plutonem w 1. Pułku Strzelców Konnych. W modlińskim Centrum Wyszczolenia Broni Pancernych odbył Kurs Aplikacyjny na Oficerów Broni Pancernych. Wówczas też z korpusu oficerów kawalerii trafił do korpusu oficerów broni pancernych.

Do 1939 roku służył w Szkole Podchorążych Broni Pancernych, gdzie był dowódcą plutonu podchorążych służby stałej, zastępcą dowódcy plutonu podchorążych rezer-

wy i instruktorem.

Walczył podczas kampanii wrześniowej - 28 września dotarł na Węgry. Był więziony w budapesztańskim obozie Vác, z którego zbiegł. Przy pomocy polskiej ambasady, kierując się przez Jugosławię i Włochy, stanął we Francji. Tam 7 października 1939 roku znalazł się w szeregach Polskich Sił Zbrojnych.

29 czerwca 1940 roku rozpoczął służbę w jednostkach polskich w Wielkiej Brytanii. Po odbyciu Kursu Taktycznego Broni Pancernych dla polskich oficerów sztabowych w Officers Tactical School RAC Oxford otrzymał nominację na kapitana. Na obczyźnie służył w 2. batalionie czołgów, 1. pułku czołgów, gdzie był kierownikiem sekcji piłki nożnej klubu sportowego „Pancerni”, 66. batalionie czołgów i 2. pułku pancernym.

STANĄŁ W POLSCE Z OSTATNIM TRANSPORTEM ZDEMOBILIZOWANYCH ŻOŁNIERZY

I KADRĄ OŚRODKA

W czasie inwazji aliantów we Francji służył jako dowódca 1. szwadronu pancernego 2. pułku pancernego 1. Dywizji Pancernych gen. Stanisława Maczka. Przeszedł szlak bojowy z Francji przez Belgię i Holandię do Niemiec. W 1944 roku brał udział w działaniach pościgowych toczonej od Sekwany do Gandawy, w walkach o Gandawę - Hulst - Terneuzen i w obronie rejonu Alfen.

Dowodził 2. pułkiem pancernym. 1 lutego 1945 roku otrzymał nominację na stopień majora. Na terenie Niemiec służył jako zastępca dowódcy 2. pułku pancernego oraz dowódcy ośrodka demobilizacyjnego. 8 sierpnia 1947 roku z ostatnim transportem zdemobilizowanych żołnierzy i kadrą ośrodka stanął w Polsce. Z nadania Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie został awansowany na podpułkownika broni pancernych. Należał do Polskiej Partii

Socjalistycznej, a następnie do PZPR-u - jako żołnierz gen. Maczka w 1951 roku został z niej usunięty. Mieszkał z żoną, Marią de domo Kurkiewicz, we Włocławku. Pracował w cukrowni Guzów, „Motozbycie” w Warszawie, Państwowej Centrali „Las”, Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego oraz włocławskich- Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym i Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego.

Edward Uściński był działaczem sportowym. Sprawował obowiązki wiceprezesa Okręgowego Związku Piłki Nożnej we Włocławku, działacza Terenowego Koła Sportowego „Sparta” oraz klubów „Zryw” i „Spójnia” - zasiadał w zarządzie Klubu Sportowego „Kujawiak”. Podpułkownik broni pancernych zmarł 3 stycznia 1984 roku we Włocławku.

M. Kurach

» DOŻYNKI NA DAWNEJ WSI

Procesji towarzyszyły okolicznościowe śpiewy



Dożynki na dawnej wsi stanowiły największe tradycyjne święto czasu letnio-jesiennych zbiorów. Były reliktem pradawnych magicznych zwyczajów, ludowym świętem, któremu towarzyszyły dzięki czynne obrzędy za pomyślne przeżyte żniwa oraz inne prace polowe

Pierwowzorem chrześcijańskich dożynek było święto etniczne Słowian, a także ludów bałtyckich, które obchodzono 23 września tj. w czasie równonocy jesiennej. W zależności od regionu naszego kraju zwyczaj ten nazywany był przed wiekami wyżynkami, obrzynkami, okrężnym, wieńcowym lub żniwnikiem. Pierwotnie obrzęd nawiązywał do kultu roślin oraz drzew, a z czasem do tradycyjnego rolnictwa. Od XVI wieku dożynki stały się popularne na polskich dworach właścicieli majątków ziemskich. Decydujący wpływ na taki stan rzeczy miał rozkwit gospodarstw folwarcznych i dworskich. W uroczystościach uczestniczyli żniwiarze tj. służba folwarczna i najemni pracownicy. Stanowiło to swoistą na-

grodę za poniesiony trud przy żniwach, a także dziękczynienie za zebrane plony. Na znane w dzisiejszych czasach dożynki w przeszłości składały się dwa autonomiczne zwyczaje staropolskie - skoliowane ze sobą święta. Były to okrężne i same dożynki. Różnicę między nimi najtrafniej rozszyfrował **Zygmunt Gloger**. Ten wybitny polski historyk, folklorysta, etnograf i krajoznawca w swojej „Encyklopedii staropolskiej” zawarł m.in. takie zdania: „*Okrężne, biesiada rolnicza w jesieni po sprzątnięciu wszystkich zbiorów, czyli po „okrążeniu” pól, skąd i nazwa okrężnego powstała. Okrężne tem się różni od dożynek, że dożynki oznaczają dożęcie oziminy i przniesienie wieńca gospodarzowi z pola do domu. Okrężne zaś jest zabytkiem uctw jesiennych, znanych w przeszłości wielu narodom, wyprawianych po sprzątnięciu z pola wszystkich plonów*”.

WIENIEC W UROCZYSTYM POCHODZIE ZANOSZONY BYŁ DO DWORU

W czasach szlacheckich dożynki obchodzono pierwszego dnia jesieni. Składano dziękczynienie Bogu za zebrane plony i wznoszono prośby o pomyślne zbiory w roku następnym. Z tradycyjnymi dożynkami związane były liczne zwyczaje. Jednym z nich był tzw. wieniec. Jego wicie otwierało obchody święta. W wieniec zaplatano zebrane z pola zboża, a także kwiaty, owoce,



■ "Dożynki" - obraz pędzla Alfreda Wierusza-Kowalskiego

jarzębinę, orzechy i kolorowe wstążeczki. Wieńce dożynkowe wykonywano w kształcie koła lub korony. Aby wyprosić pomyślność w hodowli gospodarskiej we wieńce wkładano kury, koguty, kaczkę lub małe gąski. Z upływem czasu żywe stworzenia zastępowano sztucznymi. Wieniec dożynkowy symbolizował plony i urodzaj stąd też bywał nazywany plonem. Uwity wieniec niosła na głowie lub na rękach jedna z najpracowitszych żniwiarek. Często towarzyszyły jej do pomocy żenicy oraz parobkowie. Za kobietą kroczył orszak, który stanowili odświętnie ubrani żniwiarze. Niesli oni na swoich ramionach przybrane kwiaty, a także narzędzia swojego trudu, tj. sierpy i kosy. Wieniec zanoszono do kościoła, w którym kapłan go poświęcał i odprawiał przy nim modlitwy. Po uroczystości wieniec w podniosłym pochodzie wędrował do pobliskiego dworu lub też do domu gospodarza dożynek. Procesji towarzyszyły okolicznościowe śpiewy.

Wieniec dożynkowy do kolejnego roku tj. nowego zasiewu znajdował się w stodole gospodarza dożynek. Wysypujące się z niego ziarna wędrowały do worków, gdzie składowano ziarno na siew.

KOŚNIK PRZEKAZYWAŁ PRZEPÍÓRKI NAJLEPSZYM ŻNIWIARKOM

Dożynki były świętem niezwykle uroczystym - podniosłym, ale zarazem radosnym. Zwano je Świętem Plonów lub Wieńcami. Z jednej strony towarzyszyły im liczne obrzędy i modlitwy, z drugiej biesiady, suto zastawiony stół oraz tańce. Aby zachować ciągłość urodzaju z kolejnym rokiem ostatnią kępkę lub też cały pas nieżętego zboża pozostawiano na polu. Na Podlasiu i Mazowszu kłosa ostale na roli zwano przepiórką lub brodą, tudzież wiązanką, wiązką lub garstką (w innych częściach Polski to kosa, pępek lub perepółka). Ostatnie ścinane na polu kłosa żął najlepszy kośnik. Przekazywał on przepiórkę przewodzącym pracy

żniwiarkom, które wity z nich wieńce. Przez dziesięciolecia dożynki były przyporządkowane majątkom dworskim. Od końcówki XIX stulecia na ich bazie odbywały się także dożynki chłopskie. Zamożni gospodarze organizowali uroczystości przeznaczoną dla swojej rodziny, parobków i najemnych pracowników. W czasach międzywojnia popularne stały się znane do dnia dzisiejszego dożynki parafialne, gminne i powiatowe. Były przygotowywane przez kościoły, kółka rolnicze, samorządy lokalne, ugrupowania chłopskie i placówki oświatowe. W minionych dekadach dożynki stały się miejscem, w którym podkreślano przywiązanie do tradycji chłopskiej i przynależności do społeczności rolniczej. Święto Plonów powiązane było z licznymi festynami, występami kapel ludowych oraz wystawami rolniczymi. W czasach bliskich nam współczesnych dożynki obchodzone były w jedną z niedziel, tudzież sobót sierpnia lub września, wkrótce po zakończeniu żniw. Kluczowe znaczenie w pielęgnowaniu tradycji dożynek miały uroczystości w kościołach. Święcono w nich obrzędowy chleb, a także wieńce dożynkowe, które co roku przygotowywała inna wieś. Wieńce wieńczyły krzyże, kielichy, korony lub hostie. Dawnych zwyczajów i tradycji związanych z dożynkami na dawnej wsi było więcej. Przedstawiliśmy niektóre z nich.

M. Kurach

» Z HISTORII GARWOLINA I OKOLIC

Kalendarium historyczne

PRZEPRAWA POZOSTAŁA NA PAPIERZE

14 września, 1826. Garwolin. Ze względów finansowych podjęto decyzję o odstąpieniu w mieście od budowy mostu. W pierwotnych założeniach miała to być konstrukcja łańcuchowa.

WRÓG STAŁ JUŻ NA ROGATKACH

14 września, 1939. Garwolin. Pracownicy Urzędu Miejskiego zostali zmuszeni do podjęcia decyzji o ucieczce. Nader realnym było bowiem zagrożenie wejścia do Garwolina jednostki nieprzyjacielskiej Dywizji Pancerniej „Kempf”. Już dwa dni później niektórzy urzędnicy zarządu miejskiego powrócili do odbywających się w konspiracyjnej formie zajęć.

OBOWIĄZKI PROCEDURALNE DOPEŁNIONO

15 września, 1794. Garwolin. Komisarz **Konstanty Rostworowski** i **Dominik Leszczyński**, sprawujący obowiązki zastępcy Komisji Porządkowej Ziemi Stężyckiej i Powiatu Garwolińskiego, powiadomili Radę Najwyższą Narodową o delegowaniu nowych komisarzy w regionie.

WSPÓŁPRACA ZAKOŃCZONA PRETENSJAMI

15 września, 1817. Garwolin. Początek pracy edukacyjnej w mieście pedagoga nazwiskiem **Smakowski**. Był on nauczycielem w Garwolinie do dnia 13 lipca 1820 roku. Niestety, jego odejście ze stanowiska wiązało się z walką z magistratem o wynagrodzenie.

NA URZĘDZIE BYŁ PONAD ROK

16 września, 1811. Garwolin. Burmistrzem naszego powiatowego miasta został **Jan Kurosz**. Zasiadał on w fotelu najwyższego urzędnika władz lokalnych do 23 października 1812 roku. Swoje obowiązki przejął z rąk **Jana Krystka**.

MIESZKAŃCY NIE MIELI Z CZEGO ZAPŁACIĆ

17 września, 1558. Garwolin. Ukazał się dekret wystosowany przez polskiego monarchę, **Zygmunta II Augusta**, traktujący o Garwolinie. Mówił on, że lokalna społeczność została zwolniona z podatków królewskich na okres 4 lat. Wiązało się to ze stratami poniesionymi przez ludność w pożarze jaki nawiedził Garwolin.

» GARWOLACY HISTORYCZNIE ZNANI

Szymon Fornal

Szymon Fornal przyszedł na świat 10 lutego 1898 roku w Babicach w gminie Trojanów. Był synem **Jana Fornala** i **Józefy z Kowalskich**. Nauki na poziomie szkoły powszechnej pobierał w Warszawie. Po zakończeniu edukacji pracował jako brukarz. W 1918 roku jako ochotnik wstąpił w szeregi odrodzonego Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W lipcu 1920 roku został skierowany do służby w 201. ochotniczym pułku szwoleżerów.



■ Szymon Fornal (Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja Orderu Wojennego Virtuti Militari)

Po wojnie polsko-bolszewickiej ponownie pracował jako brukarz. Zawarł związek małżeński z **Marianną z Kurowskich** (córnica **Feliksa** i **Eleonory ze Skowrońskich**), z którą miał syna **Sylwestra**. Niestety, już 18 marca 1923 roku został wdowcem - Marianna zmarła w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej. Jego syn, Sylwester, odszedł z tego świata jako niemowlę 1 października 1924 roku w Warszawie przy ww. ulicy Czerniakowskiej. Szymon Fornal miał brata **Mariana**. Na utrzymaniu

posiadał matkę. Była ona prawną spadkobierczynią zaległych pensji orderowych po synie. Mieszkała w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej (lokal nr 139, mieszkanie nr 12). Oficer poległ w Warszawie w wieku 28 lat 14 maja 1926 roku podczas wydarzeń związanych z przewrotem majowym. W 1936 roku został pośmiertnie odznaczony (w stopniu szwoleżera 4. plutonu 201. pułku szwoleżerów) Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari V klasy (numer orderu wybitny na lewej stronie krzyża: 5089). Wniosek na odzna-

czenie w myśl Uchwały Kapituły Tymczasowej z dnia 21 stycznia 1920 roku potwierdził podpisem dowódcy 201. pułku szwoleżerów rotmistrz **Julian Dreszer** 3 października tegoż roku 1920. W uzasadnieniu nadania Krzyża Virtuti Militari pisało: „*Przy zdobyciu wsi Dziekanki pierwszy wyszedł w tyraljerę na silnie ostrzelowaną drogę, dał przez to dobry przykład innym, w szarży pod wsią Czernicą stale był na czele szarżujących na Karabiny Maszynowe i silne tyraljery bolszewickie*”.

M. Kurach

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.

 **SMS**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

 **KUPON**

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

 **REDAKCJA**

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



**MIESZKANIE
SPRZEDAM**

MIESZKANIE 44 m2, nr. 124B/2, do remontu w środku, w czworaku, sień - 6,8 m2, kuchnia - 7,5 m2, pokój 30,87 m2, cena 69 tys. zł. Sobieszyn, tel. 606 857 951

MIESZKANIE 3 pokoje z balkonem + piwnica, 4 piętro, osiedle Karola Wojtyły, pow. 57 m2, po remoncie. Ryki, cena 395 tys zł, tel. 887 642 916

MIESZKANIE 73 m2, 2 pokoje, II piętro. Dęblin ul. Podchorążych. Tel: 692 862 188

MIESZKANIE 50 metrów kwadratowych, 2 pokoje, parter, gaz i ogrzewanie gazowe, ul. Dworcowa 23, Dęblin, tel: 884 725 109

**MIESZKANIE
ZAMINIĘ**

MIESZKANIE w Rykach, M4, ok. 48m2, 4 piętro, ul. Karola Wojtyły zamienię na mniejsze (najlepiej kawalerkę). Tel. 605263457.

**DOM
SPRZEDAM**

SPRZEDAM Dom murowany ok. 200m2, tynki, światło, woda, kryty blachą aluminiową, garaż 16x9. Swaty, ok. 1km od starej S17, przy drodze asfaltowej. Tel. 667 315 720.

DOM 62m2, działka 1126m2, ogrzewanie gazowo-węglowe, budynki gospodarcze. Dęblin, ul. Kocka. Cena do uzgodnienia. Tel. 509 459 663.

**LOKAL
SPRZEDAM**

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą lokal - 79 m2 + działka 1200 m2, Stężyca, ul. Rokicka 2, cena do uzgodnienia, tel. 661 488 814, 661 909 466

**DO WYNAJĘCIA
POSIADAM**

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowane. Cena

do uzgodnienia. Miętne ul. Piętna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

WYNAJME pokój z kuchnią i łazienką, umeblowane wyposażone w pralkę, lodówkę, i kuchenkę, ze względu na małą powierzchnię preferuję 1 osobę. Ryki, tel. 693 483 414

WYNAJME wyposażony salon fryzjerski, posiadający własną bazę klientów w centrum Ryk, może być z przeznaczeniem na inną działalność, tel. 511 418 123

DOM oraz budynek gospodarczy. Wynajmę od zaraz. Swaty. Więcej szczegółów telefonicznie. Tel: 531 636 370

MIESZKANIE M4 na Romanówce w Garwolinie plus piwnica, na parterze, duży balkon. Nieumeblowane. Cisz, spokój. Cena: 2 tys. zł plus prąd. Tel: 602763461

POKOJE w mieszkaniu 120m2, po remoncie, urządzone, wielkość od 12 do 30m2, dwie łazienki, blisko uczelni LAW, parking przy bloku. Dęblin, ul. Podchorążych 12/7. Cena 500 do 1000zł + opłaty. Tel. 509 851 846.

GARAŻ w Rykach, przy ul. Poniatowskiego, ok.25 m2. Dostępny od października. Tel. 508 244 594.

**DZIAŁKA POŁE
SPRZEDAM**

DZIAŁKA w ogrodzie działkowym Orlik w Dęblinie o pow. 330 m2, zagospodarowana, woda, prąd, altanka, zadbana z pełnym wyposażeniem, cena do uzgodnienia, tel. 699 360 155, 883 917 621

NIERUCHOMOŚCI we wsi Filipówka, gmina Borowie: 1. Działka nr. 258/2 - siedlisko, pow. 14a; 2. Działka nr. 247 - siedlisko, pow. 10a; 3. Działka nr. 295 - rolna, pow. 1,87ha; 4. Działki nr. 244 i 245/1 wraz z budynkiem drewnianym, pow. 0,82ha. Cena do uzgodnienia po obejrzeniu nieruchomości. Tel: 514 598 059

DZIAŁKA budowlana w Gończykach przy drodze do Kownacy, 3500 m2. Cena do uzgodnienia.

Tel: 607 670 483

DZIAŁKA budowlana powierzchnia 15 arów, woda, gaz, prąd. Częściowo ogrodzona. Cena do uzgodnienia. Ryki, ul. Młynarska. tel: 603 191 854

DZIAŁKA budowlana, tzw. „siedlisko” o pow. 76 a, miejscowość Swaty. Zaraz przy działce linia energetyczna. Cena do uzgodnienia. Tel. 512 764 612.

DZIAŁKI przemysłowo- budowlane, po 1500 m2 każda. Ryki, ul. Królewska (100m od ul. Warszawskiej). Oferta dla poważnie zainteresowanych. Tel. 699125747.

DZIAŁKA budowlana przy ul. Lelewela w Żelechowie, pow. 0,1886 ha. Cena do uzgodnienia. Tel: 505 837 245 (dzwonić po 15:00)

DWIE działki rolno budowlane o pow. 0,69 i 1,20 ha, szer. 19m, oraz działkę w lesie 0,25 ha. Działki znajdują się w Starej Rokitni, przy drodze do Nowej Rokitni. Obecnie jest użytkowane pole uprawne. W całości lub na części. Dokumenty gotowe do sprzedaży. Cena do uzgodnienia. Można dzwonić cały dzień. Tel. 663 647 909.

DZIAŁKA ok. 8 arów, szer. 9m, wszystkie media w ulicy. Dęblin - Rycice, ul. Stara. Cena do uzgodnienia. Tel. 667 775 717.

3 BUDOWLANE działki w Górnicy blisko lasu. Tel: 501 295 018

DZIAŁKA budowlana na Jarmołówce o pow. 2.970 m2. Cena: 111 zł za m2. Tel: 510 206 207

**DZIAŁKA POŁE
KUPIĘ**

POŁĘ wezmę w dzierżawę. Czer nic i okolice. Tel 665 041 927

WEZMĘ w dzierżawę grunty orne, pola, Kłoczew i okolice. Warunki do uzgodnienia. Tel: 790 772 445

**SAMOCHÓD
SPRZEDAM**

CITROEN 1.9 diesel rok 1998: skrzynia biegów po remoncie, pompa paliwowa po remoncie, alternator, rozrusznik, lampa przed-

nia nowa, tanio. Tel: 793 170 841

FORD fiesta 1.3 benzyna, 2007 rok, 90.000 km przebiegu, stan bardzo dobry. Cena 10.500 zł. Tel. 693 106 228

KIA ceed 2013 rok, 1.6 diesel, combi, srebrny metalik, kupiony w Polskim salonie, stan bardzo dobry. Cena 35.900 zł. Ryki, tel: 600 648 582

OPEL Antara, 2.0 D, 4x4, 2009 rok, srebrny metalik, 220 tys km, zarejestrowany. Cena 17 800zł. Ryki. Tel. 668 275 449.

OPEL Zafira 1.6 V benzyna, srebrny metalik ,7 os., opony z felgami, kpl.opon zimowych. Tel: 662 137 091

PEUGEOT 208 1.6 e-HDI 92 km 2014r., 168 tys km, srebrny metalik. 27 500 zł. Tel: 725 812 469

PEUGEOT 307 2.0 hdi, 110 km, 2003r., 193 tys km, kombi, niebieski metalik, zarejestrowany, faktura. 9.000 zł. Tel: 725 812 469

PEUGEOT 407, SUV, 7 osobowy, rok produkcji 2010, silnik o pojemności 2.2 diesel, automatyczna skrzynia biegów, przebieg 191.500 km, napęd 4 x 4, hak, komplet opon zimowych, czarny, wszystko sprawne. Cena 28.500 zł do negocjacji. Sierskowola, tel: 695 578 337

RENAULT Megane 2009r., 1.5 dci 145 tys km, szary metalik. 21 000 zł do negocjacji. Tel: 725 812 469

RENAULT Megane III 1.6 benzyna, 110 KM, 160.000 km, 2010 rok, kolor czerwony, 5 drzwi stan bardzo dobry, nowy akumulator. Cena 22.900 zł. Ryki, tel: 883 462 449

Sprzedam samochód Ford Mondeo 2.4. Kombi TDCi. Zasilanie po kapitalnym remoncie. Stary Miastków. Cena: do uzg. Tel: 511107208

TOYOTA Corolla 1,4 B, 2001 rok, sprawny technicznie, przegląd ważny do maja 2024r. Cena 4600zł. Ryki. Tel. 605 137 211.

VOLKSWAGEN golf IV 1.9 tdi, 2001 rok produkcji, klimatyzacja, ABS, airbag, 5 drzwi, po wymianie

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl 894911a85d

AUTO KASACJA

SKUP AUT

Wycena przez telefon.

Zaświadczenie o demontażu.

Zwrot OC.

Odbiór lawetą.

Gotówka od ręki.

515 595 795

SKUP AUT

Gotówka od ręki, wszystkie marki, każdy stan, szybka wycena i decyzja.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, 503 816 616

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

STUDNIE WIERCONE

POMPY CIEPŁA

DESZCZOWNIE

ODWODNIENIA

608 046 239

504 320 592

rozrządu, sprzęgła, nie wymaga wkładu finansowego, 6 biegów, srebrny metalik, stan bardzo dobry. Cena 9.900 zł. Ryki, tel: 604 645 106

VW passat 1,8 benzyna+gaz, sedan, kolor ciemna wiśnia, stan dobry. Tel: 500 622 330

VW passat kombi 1.9 TDI, 2002 r., garażowany, okolice Nowodworu. Cena do uzgodnienia. Tel: 780 165 218

SAMOCCHÓD

KUPIĘ

Kupię każde auto do 8 000 zł. Tel. 577 079 999.

MOTOCYKL

KUPIĘ

MOTOCYKL stary, sprawny, ze-psuty, do remontu, w częściach, rozważę każdą propozycję, tel. 578 895 990

MOTO RÓŻNE

SPRZEDAM

FELGI 225/65/R16, 4 sztuki, cena 1000zł, Leopoldów, tel. 661 900 869

FOTELIK dziecięcy samochodowy 9-36 kg. Cena 150 zł. Tel: 783 548 332

KOŁA kompletne „Komar”, 2 szt, 19 cali. Cena do uzgodnienia. Tel. 517 120 621.

OPONY - dętki lotnicze, nowe, używane, różne rozmiary np 880 x 230, cena do uzgodnienia, tel. 692 481 178

MOTO RÓŻNE

KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL, Komar i części oraz silniki stacyjne S, tel. 514 633 149

MASZINY ROLNICZE

SPRZEDAM

SIEWNIK poznaniak 2,7m, brona talerzowa 2x8, kultywator 2,4m Polabron, pługi 3 skibowe. tel. 570 530 800

CIĄGNIK c-360. Ryki, tel. 602 702 043

CIĄGNIK t25a, 1993r. 2900 mth z kabiną, cena 16500 zł, Kłoczew, tel. 500 833 459

KOMBAJN do porzeczek, aronii, połówkowy, dwugłowicowy, firmy Fruktopol DYS, przystosowany do zbioru w skrzynki i skrzyniopalety. Kłoczew. Tel. 669 301 271.

KOWADŁO kowalskie, stan dobry, waga 140 kg, cena 1650 zł. Ryki, tel. 600 449 265

AGREGAT 3,20m wałki podwójne dzielone na trzy nowe red łoczki prosty nie pogięty, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

AGREGAT 3,20m, wałki podwójne dzielone na trzy, nowe red łoczki, prosty nie pogięty. Stan bardzo dobry. Tel: 505 900 999

DZIK na 4 kołach i inne. Tel: 513 058 255

ZGRABIARKA karuzelowa Pro-nar 4,2 m, 2020 rok, stan jak nowa. Przykwa, tel: 663 855 914

ROZSIEWACZ do nawozu, na dwa talerze „AMAZONE” 400l. Kłoczew Tel. 511 101 603.

AGREGAT firmy AgroLift, szerokości 2,70 m, oraz sprężynówkę Grudziądz oryginalną i siewnik Stegšet, szer. 2,5m, 21 redlic. Tel. 517 174 528.

SIEWNIK zbożowy 22 redlice, zrobiony z dwóch konnych, sprawny. Okolice Kłoczewa. Tel. 695 883 098

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

PŁUG dwuskbowy, kultywator, brony trójki. Stan bdb. Oronne 15, gm Maciejowice. Cena do uzgodnienia. Tel: 691 916 952

SIECHKARNIA stan idealny. Oronne 151 ,gm Maciejowice. Cena do uzgodnienia. Tel: 691 916 952.

CIĄGNIK C330M z kabiną, 1988r. Cena do uzgodnienia. Tel: 501 186 489

KOPACZKA do ziemniaków dwurzędowa. Tel: 692 290 910

SIEWNIK do zboża 26 lejków. Tel: 692 290 910

PŁUGI Grudziądz i kultywator 2.10. Tel: 692 290 910

KOSIARKA rotacyjna 135 cm, sprawna. Tel: 695 526 711

SIEWNIK poznaniak stan bdb. Maciejowice. Tel: 798 524 880.

SIEWNIK Meprozet S107, 2008, duża skrzynia c8700. Żelechów. tel: 517 163 950

PŁUG 3 skibowy, wysoka słubica, proste nie pogięte, stan bdb. Tel: 669 717 566

TALERZÓWKA 2x8, ładne talerze, sprawna, stan bdb. Tel: 669 717 566

SIEWNIK do zboża Poznaniak, garażowany, stan bdb. Maciejowice. Cena do uzgodnienia. Tel: 798 524 880

SIEWNIK poznaniak, wąskie koła, redlice dobre, lekki, dobra tablica wysiewu, stan bardzo dobry. Tel: 505 900 999

KOMINIARZ

BUDOWA, REMONT, FREZOWANIE KOMINÓW.

CZYSZCZENIA, PRZEGŁADY, ODBIORY, OPINIE, EKSPERTYZY, WKŁADY, NASADY

TEL. 781 495 997, 603 137 021

AGREGAT 3,20m, wałki podwójne dzielone na trzy, nowe red łoczki, prosty nie pogięty. Stan bardzo dobry Tel: 505 900 999

ZGRABIARKA Metal Technik 3.5m, tandem 9 ramion po 4 palce, sprawna. Cena 5200 zł. Tel: 517 163 950

WÓZ żelazny do ciągnika, cena 950 zł. Tel. 693 106 228.

OPRYSKIWACZ ciągnikowy 400l, cena 750 zł, tel. 693 106 228

WÓZEK paleciak, cena 850zł, tel. 693 106 228

SIEWNIK do nawozu kos, stan bardzo dobry. Cena 750 zł. Tel. 693 106 228

TRAKTOR „S”, przyczepa 1 osio-wa i krajzega. Tel. 668 481 270.

PŁUG 3 skibowy, dokładnie 35 cm i tryjer do czyszczenia zboża i sortowania. Cena do uzgodnienia. Nowodwór. Tel. 694 825 530

ROZRZUTNIK obornika 8 ton Tel. 601 685 064.

PARNIK 100l, węglowy. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk. Tel. 81 8663701.

KOSIARKA rotacyjna Famarol Słupsk 135 cm. Tel: 695 526 711

SUSZARNIA do zboża, mobilna, 6 ton na gaz. Cena 43 000. Tel. 737 406 312.

OPRYSKIWACZ 300l pilmet, dzielony na 4 sekcje. Okolice Maciejowic. Cena do uzgodnienia. Tel: 514 169 680

MASZINY ROLNICZE

KUPIĘ

MASZINY rolnicze sprawne i do remontu. Tel: 669 717 566

MASZINY rolnicze, pługi, siewnik, agregaty i inne. Tel: 505 900 999

GLEBOGRYZARKĘ lub talerzówkę może być do remontu. Tel: 693 106 228

MASZINY URZĄDZENIA

SPRZEDAM

Zbiornik paliwa do ciągnika c-330 i c-360 i pompę paliwa po regeneracji c-360, cena do uzgodnienia. Cena do uzgodnienia. Nowodwór, tel. 694 825 530

SZATKOWNICA szufladkowa na trzy noże, dębowa, okolice Nowodworu, cena do uzgodnienia, tel. 728 519 471

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

Sprzątanie:

- domów

- biur, gabinetów

- hal

- i innych obiektów

Garwolin i okolice

Wystawiamy faktury VAT

tel. 507 720 193, e-mail: czystykat@wp.pl

ŁUPARKA hydrauliczna niemiecka pionowa nacisk 8 t silnik 3,5 kW, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Ryki/Ownia, tel: 604 924 765

KRAJZEGA 220 volt. Tel: 697 102 849

BETONIARKA siłowa, 150 litrów. Tel: 724 528 946.

KRAJZEGA z silnikiem 2 kw i piłą. Ruda Talubska. Tel: 798 414 851

NADSTAWKI do kukurydzy na rozrzutnik, czarna białostocka, wys. 80 cm. Tel: 695 526 711

OPRYSKIWACZ 600l, lance 15m., mocna pompa, bardzo mało używany, wszystko sprawne. Stan bardzo dobry. Tel: 505 900 999

HEBLARKA duża samoróbka z krajzegą, siłowa z silnikiem mufy, stan b.dobry, cena 2500 zł. Okolice Kłoczewa. Tel. 507 638 680.

AGREGATY prądotwórcze honda 230 V i siłowy w dobrym stanie, piła oryginalna makita, opony z felgami mazda w bardzo dobrym stanie 17/225, tel. 606 690 326

BETONIARKA o pojemności 250 litrów, silnik siłowy, używana, w dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Tel: 507 114 046

AGREGAT prądotwórczy. Benzyna + siła. Cena do uzg. Miejsc: Oko-

lice Łaskarzewa. Więcej informacji pod tel: 513775856

SPRĘŻARKA 80l w komplecie zbiornik regulacyjny 220l, pistolet lakierniczy i przewód ciśnieniowy. Cena do uzgodnienia. Dęblin. Tel. 576 652 112.

SZATKOWNICA wirowa na korbę, wyrób fabryczny. Dęblin. Tel. 514 966 387.

FREZARKA do drewna, dolnowrzecionowa z silnikiem na 230v, stan bardzo dobry, Cena do uzgodnienia. Tel. 660 702 931.

MIESZADŁO do betonu, cena 260 zł, spawarka, cena 280 zł, młot do kucia makita, cena 320 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

SILNIK 1,5 kW, mało używany. Cena 250 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

PRODUKTY I PŁODY ROLNE

SPRZEDAM

ŻYTO, pszenżyto, pszenicę jarą i zimową, owies. Ładne ziarno, po centrali. Możliwość transportu. Ryki, cena do uzgodnienia, tel. 605 340 777

PSZENICA ozima odmiana bel-lisa, bardzo ładna gruba, 2 rok po centrali, przemylunkowana gotowa do zasiewu, cena 105 zł/100 kg,

AUTO KASACJA

RECYKLING CENTER

RYKI, ul. LUBELSKA 43

KIERUNEK

SKUP ZŁOMU

NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE

Odbiór złomu systemem kontenerowym

Płatne GOTÓWKĄ

Waga elektroniczna

Auto kasacja

AUTO KASACJA

Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu

Odbiór pojazdu od właściciela

Płatność gotówką za odebrany pojazd

Skup katalizatorów

Sprzedaż części samochodowych

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

609 126 733

SKUP ZŁOMU

609 126 733

AUTOKASACJA

781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

603 756 451

styrohurt24.pl

materiały budowlane

Wyróżnia nas jakość

Posadzki MIXOKRETEM

STYROPIAN

AUSTROTHERM

SOLBET

szukaj nas na OLX: STYROPIAN KŁOCZEW

531 811 992

KLIMATYZACJA • WENTYLACJA REKUPERACJA • POMPY CIEPŁA WIERCENIE W BETONIE (TECHNIKA DIAMENTOWA)



EUROCOLD
SIENKIEWICZ

501 099 450
www.eurocold.pl

Leopoldów, tel. 510 736 348

ZBOŻE na siew, żyto, pszenżyto po wymianie, cena 100 zł za metr. Nowodwór, tel. 694 825 530

SPRZEDAM pszenżyto na siew, odmiana Klaudiusz, po centrali, cena do uzgodnienia. Tel. 661 854 304.

KUKURYDZA suszona, cała lub mielona, możliwość wystawienia faktury VAT. Paprotnia, 737 406 312

PSZENICA odmiana balitus, pierwszy zbiór po centrali nasiennej, cena 110 zł za metr, Rososz 106 G, tel. 781 279 292

DESKI dębowe i jesionowe, grubość 5cm x 2,5cm, sezonowane 2 lata tel. 503 493 002

DREWNO opałowe, dębowe i sosnowe obrzyne i drewno kominowe brzożowe i dębowe, tel. 503 493 002

PSZENŻYTO Rotondo, rok po centrali, cena 80 zł. Okolice Ryk, tel. 698 730 829

SŁOMA w kostkach 100 szt. Cena do uzg. Sulbiny, tel: 698 999 923

SPRZEDAM aronię. Tel. 880 537 230.

PSZENICA ozima Euforia, Belisa, Landrich i Asory na słabe gleby, pszenżyto Claudius i jęczmień paszowy. Przykwa, tel: 663 855 914

KROWA 7 letnia do ręcznego dojenia lub dojarki. Cena do uzgodnienia. Niecieplin. Tel: 795 565 780

PSZENŻYTO ozime, odmiana

„TADEUS”, po centrali pierwszy rok. Kłoczew. Tel. 511 101 603.

ŁUBIN słodki, żyto i słoma w kostkach Tel. 517 174 528.

ŁUBIN gorzki świeżo wykoszony, oczyszczony, około 500 kg. Cena 2 zł/kg. Swaty, tel: 782 848 720

KUKURYDZA 7,5 ha, na pnju. Wylezin. Tel: 600 365 940

PSZENŻYTO odmiana Trismart, pierwszy rok po centrali, zboże młynkowane gotowe do siewu. Okolice Maciejowic. Tel: 695 080 590

ŻYTO, pszenżyto. Sobolew. Tel: 789 041 173

SIANO w rolkach z dowozem na miejsce. Cena do uzgodnienia. Tel 661 824 902.

BYCZKI piękne dwa, w wieku od 2 tygodni do 2 miesięcy. Cena do uzgodnienia. Tel: 601 728 724

PSZENŻYTO ozime Tadeus. Okolice Ryk. Więcej informacji telefonicznie. Tel: 726 786 482

JAŁÓWECZKA dwutygodniowa. Tel: 600 087 674

ZBOŻE, pszenżyto i pszenicę do siewu, drugi rok po centrali. Maciejowice. Tel: 798 524 880

BYCZEK w wieku 4 tygodni, mieszaniec grubej budowy, pije z wiaderka bez smoka, pobiera siano i musli. Więcej informacji pod numerem telefonu. Tel: 605 277 313

PSZENŻYTO młynkowane 120 zł. Ryki. Tel: 535 044 833.

KACZKI biegusy. Łąki. Tel: 609

226 003

ŻEBICA gniada 2 lata. Cena 11500 zł. Tel: 532 441 321

SZADZONKI maliny jesiennej z młodej plantacji. Odmiana Polana, Polesie i Sugana. Cena 1 zł/szt. Tel. 669 012 538.

KUKURYDZA 1,5 ha. Ownia. Tel: 505 984 852

SŁOMA w kostkach 100 szt. Cena do uzgodnienia. Sulbiny. Tel: 698 999 923

PROSIKI do dalszego chowu, odrobaczone, wykastrowane, waga 20-22 kg. Maciejowice. Tel: 725 169 964

SADZONKI truskawek odmiana Asia Azja, bardzo duże owoce, słodkie, duża plenność. Cena 70 gr/szt. Okolice Nowodworu lub Baranowa. Tel: 889 752 784

GNOJOWICA bydlęca. Beczka 16 000 l. Okolice Kłoczewa, możliwość dowozu. Cena 700-800 zł. Tel: 501 484 957

ZIEMNIAKI irys, owacja, catarina. Rzyczyna Tel: 692 589 824

PSZENŻYTO czyste bez żyta, gotowe do siewu. Niwa Babicka. Tel: 668 807 582

ZIEMNIAKI paszowe 100kg. Ryki. Tel. 882 516 330.

PSZENŻYTO na siew, rok po centrali, odmiana „Tadeus” Tel. 504 909 910.

PSZENŻYTO na siew, odmiana Panaso, po centrali. Zalesie Tel. 509097920.

Ogrzej dom wygodnie i ekologicznie

- Sprzedaż zbiorników gazowych na własność
- Kompleksowe wykonanie instalacji
- Dostawa gazu
- Porady, serwis, doradztwo

ul. Swatowska 1, 08-500 Ryki
tel. 692 439 702 tel. 602 798 341

www.traktus.pl



PSZENICA ozima na siew, przemysłkowana, gotowa do siewu. Cena 100zł za 100kg. Tel. 504 088 317.

ŻYTO na siew. Wróble. Cena do uzgodnienia. Tel: 660 354 316

ZBOŻE na siew, pszenżyto i pszenica, drugi rok po centrali. Cena do uzgodnienia. okolice Maciejowic. Tel: 798 524 880

PSZENŻYTO na siew, rok po centrali. 80 zł/m. Tel: 507 017 476

KUKURYDZA 7,5 ha na pnju. Wylezin. Tel: 600 365 940

SADZONKI truskawek odmiany Azja, Allegro i Hanoye. Cena 0,40 zł/szt. Tel. 517 414 663, 505 317 41.

SADZONKI truskawek hanoye, elsanta 0,40 zł, verdi 0,60 zł, młoda, zadbana plantacja. Tel: 604 193 425

BYCZKI 3 szt. czarno-białe w wieku od 8 do 4 tygodni, pobierają stałą paszę bez biegunki, zdrowe, więcej informacji telefonicznie. Tel: 605 277 313

PSZENICA zima hondia - jak honda nie zawodzi - sam się przekonaj, co Ci szkodzi, pierwszy zbiór, na słabsze gleby. Unin Kolonia. Tel: 663 937 557

PRODUKTY I
PŁODY ROLNE

KUPIĘ

CIELAKI kupię. Tel: 600 365 940

CIELAKI kupię. Tel: 600 365 940

AGD RTV

SPRZEDAM

TV PHILIPS 55" i 50" smart, 4K, niedrogo z gwarancją. Tel: 507 253 977, 25 682 35 33

WIRÓWKA od zwykłej pralki w

bardzo dobrym stanie, tel. 722 373 231

ZAMRAŻARKA firmy MPM, 4 szuflady, kolor biały, bardzo dobrze mrozi. Cena 270 zł do uzgodnienia. Ułęż. Tel: 790 402 404

ZLEWOZMYWAK z oczekaczem, 150x50 cm, srebrny (stal nierdzewna), dwu komorowy, komplet z syfonem. Cena 150 zł. Tel. 606141210.

KUCHENKA elektryczna 2 blaty. Cena 170 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

MEBLE

SPRZEDAM

ZASŁONY, 2 szt, kolor srebrny, marszczone na taśmie, stan: nowe, cena 50 zł. Ryki, tel. 666 894 324

FOTELE skórzane 3szt., 2 szafki nocne, półka na książki, dywan mały, szyba przed kominek, materac do łóżka. Tel. 507 533 143

SZAFKA RTV biała, 140x40x35, prawie nowa, szafka pod zlewozmywak, 70 cm, kolor olcha - tanio Tel. 692 945 589.

KANAPA miodowo- brązowa. Dęblin. Cena do uzgodnienia. Tel. 575 383 045.

KOMPLET wypoczynkowy lub same panele, stan bardzo dobry. Okolice Ryki. Cena do uzgodnienia. Tel. 505 988 412.

BUDOWLANE

SPRZEDAM

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm, 100 zł m2, dostępne 200 m. Korytnica, tel. 607 607 700

BOAZERIA szalówka 13x90x4000mm, dostępna 400m2 po 30 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

DESKA podłogowa - taraso-

wa - elewacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna 200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100 x 40 mm, dostępna 400 szt po 130 zł + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

POZOSTAŁOŚCI po budowie: krokiew, murlata, słupki, deski oraz blaty szalunkowe, stemple membrana, szpilki. Ryki, tel. 604 363 276

GRUZ spod kruszarki idealny na utwardzenia dróg, podbudowę pod kostkę, utwardzenie placu, duże ilości, transport. Stężyca, tel: 790 332 583

DESKI dębowe, sezonowane, grubości od 3 do 5cm, różne długości i szerokości. Kłoczew. Tel. 669 301 271.

PŁYTA brukowa bruk bet onator solo 80x80, perła srebrno-stalowa, stan: nowa, ilość: 87,04 m2 (15 palet). Tel: 783 524 337

PRĘTY żebrowane fi 12. Cena 39 zł sztuka. Maciejowice - Stawex, tel: 888 302 303, 600 126 019

SŁUPKI do wiat, nowe, z rury fi 114 x 4. Cena 62 zł metr bieżący. Maciejowice - Stawex, tel: 888 302 303, 600 126 019

BLACHA łezka 3 mm 1,5 x 6 m bieżącego, docinamy. Cena 135 zł metr kwadrat. Maciejowice - Stawex, tel: 888 302 303, 502 280 793

BLACHA trapezowa T 18 bieżącego, docinamy. Cena 33 zł metr kwadrat. Maciejowice - Stawex, tel: 888 302 303, 502 280 793

SKUP KON
w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni



517055 016
506 385 510

SKUP ZBOŻ
PASZOWE I KONSUMPCYJNE

KUPIĘ KUKURYDZĘ
W KAŻDEJ POSTACI



517 055 016

**SKUPUJEMY ZBOŻE
NA PASZĘ**

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510



**SKUP
ZBOŻA**

- żyto - owies
- pszenżyto - i inne

Magazyn Żelechów
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 508 151 622

**SKUP
ZBOŻA**

żyto
pszenżyto
owies

Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa

tel. 507 663 425

SKUP ZBOŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO

odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

ce - Stawex, tel: 888 302 303, 48 614 50 69

SKRZYDŁA drzwiowe firmy Sentis nowe, wewnętrzne, kolor akacja, 80L, 80P, 90P cena 80 zł/szt. Skrzydło 80L firmy Classen, bezsprzęgłowe 130 zł. Ułóż. Tel: 790 402 404

GRZEJNIKI żeliwne, sprawne w ilości 120 szt. Cena do uzgodnienia. Stężyca. Tel. 722 170 722.

PIEC gazowy na ciepłą wodę „Ariston”. Cena 200 zł. Stężyca. Tel. 722 170 722.

SŁUPKI malowane z rury fi48x3, grubościenniej. Garwolin Stawex. Cena 15zł/mb Tel. 888 302 303, 600 126 019.

BEDNARKA ocynkowana, 25x4, tanio. Maciejowice Stawex. Cena 3,5 zł/kg Tel. 888 302 303, 256 825 794.

WEMA kratki ocynkowane, nowe. Maciejowice Stawex. Cena 8zł.kg Tel. 888 302 303, 25 682 57 94.

PROFIL na słupy 150x100x4. Maciejowice Stawex. Cena 88zł/mb Tel. 888 302 303, 600 126 019.

RUSZTOWANIA Warszawskie. Stawex Ryki i Maciejowice. Cena 80 zł/szt Tel. 888 302 303, 502 375 285.

DWUTEOWNIKI, ceowniki, używane, hutnicze i zimnogięte. Stawex Maciejowice. Cena 3,40 zł/kg Tel. 888 302 303, 25 682 57 94.

SŁUPKI ocynkowane z profilu 60x40x1,5, po 220 cm, za pół ceny marketowej. Stawex Maciejowice. Cena 14zł/mb Tel. 888 302 303, 486 145 069.

PRZĘSŁA ogrodzeniowe z ceowników zimnogiętych, spawane poziomo i pionowo. Stawex Maciejowice. Cena 100zł/m2 Tel. 888 302 303, 25 682 57 94.

SŁUPY z konstrukcji, 4 szt, solidne. Stawex Maciejowice. Cena 3zł/kg Tel. 888 302 303, 486 145 069.

BLACHA trapezowa, końcówki z produkcji, I gatunek, różne długości. Stawex Maciejowice. Cena 25zł/m2. Tel. 888 302 303, 486 145 069.

SŁUPKI z rury ocynkowanej fi 42,4x2,9, długość 233 cm. Stawex Maciejowice. Cena 19 zł/mb Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SŁUPY do wiat, nowe, fi 101x3,2. STAWEX Maciejowice. Cena 46zł/mb Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PROFIL ocynkowany, 80x20x1,5 na poziomie ogrodzenia, pół ceny marketowej. Stawex Maciejowice i Warszawa. Cena 13zł/mb Tel. 888 302 303, 502 280 793.

RURA ocynkowana, wodociągowa, przewodowa 42,4x2,9. Stawex Maciejowice. Cena 20zł/mb Tel. 888 302 303, 502 375 285.

Sprzedam 6 sztuk drzwi wewnętrznych (80). Przeszlone. cena 50 zł/ 1 szt. Miejsce: Okolice Łaskarzewa. Więcej informacji

pod tel: 513775856

BRAMĘ wjazdową. Rozstaw 4 m+ furtkę z oświetleniem. Cena do uzg. Miejsce: Okolice Łaskarzewa Więcej informacji pod tel: 513775856

SPRZEDAM piec c.o. Stalmark, rok. prod. 2013, 10 kW, używany sześć sezonów. Dęblin. Cena 500 zł. Tel. 783 873 219.

RUSZTOWANIA 14 szt. + 6 blatów. Cena 66 zł sztuka. Gąsów, tel: 503 520 617

2 STEMPLE budowlane euro. Cena 240 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

BRAMA wjazdowa używana 4m oraz furtka 1m, ze słupkami. Okolice Garwolina. 1100 zł. Tel: 664 939 148

DLA DZIECI SPRZEDAM

KOJEC łóżeczko dla dziecka kolor różowy, stan bardzo dobry, cena 50 zł, tel. 663 350 486



KOJEC dla dziecka, składany, duży. 105x105 cm. Używany. Stan dobry. Cena 100 zł. Tel. 505 049 182.



ŁÓŻECZKO dziecięce, drewniane 60x120 cm. Używane. Stan bardzo dobry. Z materacem i kołderką. Cena 150 zł. Tel. 505 049 182

WÓZEK dziecięcy ze spacerówką - cena 600zł, fotelik samochodowy - 200zł, matę zabawową (nie zniszczona - 1 dziecko). Tel. 507 533 143

KUCHENKĘ do zabawy dla dzieci z dużą ilością akcesoriów. Cena 100 zł. Tel. 663 350 486.

ROWERKI dla dzieci na kołach 12 i 16 - sprawne, różne kolory, kółka boczne GRATIS! Cena 100-150 zł. Ryki. Tel. 606 695 881.

ZWIERZĘTA SPRZEDAM

KLACZ, gniada, 6 lat ze źrebakiem, w trakcie zażebiania. Cena do uzgodnienia. Tel. 668 276 740

SPRZEDAM klacz Konik Polski, zażrebiona. Tel. 880 537 230.

KURY nioski 70- tygodniowe niosące. Cena 17 zł sztuka. Tel: 509 348 264

KLACZ 9 lat kasztanka, źrebna 4 miesiące, chodzi w zaprzęgu i pracach polowych. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk, tel: 692 302 869

ŚWINIAKI, waga 25 kg. Okolice Ryk. Tel. 609 574 075.

PIESKI Owczarka niemieckiego, czarne podpalane, 2-miesięczne. Tel. 660 591 891.

KUCYKA własnego chowu, 2-letnia klacz Stary Miastków. Cena: do uzg.Tel: 511107208

ZWIERZĘTA ODDAM

KOTKI odchowane, 3 miesięczne, chowane na podwórku, oddam w dobre ręce, okolice Ryk, tel. 668 472 189

KOTKI 3 szt, 2 miesięczne, piękne. Okolice Ryk. Tel. 722121929.

ODDAM 2 miesięczne kotki - 4 kocurki oraz 2 kotki - zdrowe, za-dbane. Trąbki, tel: 505 103 583

ODDAM małe szczeniaki trzymiesięczne czarne. Gmina Ryki, tel: 507 723 022

PSA oddam w dobre ręce, łagodny, szary, przyjazny dla dzieci. Tel. 785 135 837

ODDAM 3 małe suczki, czarne, z małych psów, 2-miesięczne. Tel. 660702931.

RÓŻNOŚCI SPRZEDAM

DREWNO opałowe, rąbane i w wałkach, możliwy transport, tel. 691 312 727

KOJEC metalowy z budą dla psa, 3x3m. Ryki. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 493 002.

DRZEWO opałowe różne, ok. 40m3, możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Wygoda lub Woła Rębkowska. Tel: 502 389 307

DRZEWO suche na opał. Tel: 724 114 602

DREWNO opałowe różne. Tel: 602 264 122

DREWNO opałowe, obrzyni tartaczne. Tel: 790 219 819

STÓŁ rozbiorowy masarski, aluminiowy, 150x70x80. Ruda Talubska. 300 zł. Tel: 789 295 934

ROWERY na dużych kołach, do małego remontu. Niderlande, Classe i Gazela. 100 zł/szt Tel. 692 945 589.

ŁÓŻKO ogrodowe z regulowanym zagłówkiem, solidna metalowa konstrukcja, łóże z tworzywa odpornego na wpływy atmosferyczne + materac. Tel: 669 360 155, 883 917 621

POMPA hydroforowa, 2-stopniowa, zespólona, grudziądzka z demontażu instalacji, pracująca do końca. Cena 170zł. Rura ocynkowana 1,1/4 cala 3 szt, długość 230 cm, mocna. Cena 25 zł/mb. Tel: 669 360 155, 883 917 621

KABINĘ łazienkową, mało używaną w dobrym stanie, tanio. Okolice Ryk. Tel: 665 545 420

Sprzedam dwie bryczki własnej produkcji. Osie od matiza. Stary Miastków. Cena: do uzg. Tel: 511107208

Sprzedam sanie dębowe. 1961 rok. Stary Miastków. Cena: do uzg.Tel: 511107208

DREWNO opałowe różne. Tel: 602 264 122

SPRZEDAM pilnie opony lotnicze, fabrycznie nowe wraz z dętką o wym. 595z185, oraz używane opony lotnicze z dętkami 600z180. Otwór w środku 28 cm. Cena do uzgodnienia. Dęblin. Można dzwonić cały dzień. Tel. 663 647 909.

WÓZEK elektryczny na dwóch kółkach, nowy, zwrotny z ładowarką. Dęblin. Cena do uzgodnienia. Tel. 512 777 218.

ROWER damka. Cena 250 zł. Gąsów, tel: 503 520 617

AKORDEON „mazur”, super stan, futerał. 1400 zł do małej negocjacji. Łaskarzew. Tel: 507 987 176

RÓŻNOŚCI KUPIĘ

DĘBINA osice brzozę na pniu lub ścięta. Tel. 607 219 517.

DĘBY ścięte lub na pniu, okolice Nowodworu i Ryk, cena do uzgodnienia. Tel. 724 111 549.

DESKI dębowe i jesionowe, sezonowe lub świeżo po przetarciu, cena do uzgodnienia, tel. 724 111 549

RÓŻNE

PRZYJMĘ reklamę na działkę. Ryki, okolica targowicy. Ogłoszenie na płacie lub wolnostojące. Tel. 505096089.

WCZASY Stegna, wrzesień 8 dni od 1149 zł/os. www.owcubex.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 83 47

PRACA SZUKAM

KIEROWCA kat. C z ważnymi badaniami, z kartą kierowcy szuka dodatkowej pracy. Tel: 726 283 653

INSTRUKTOR nauki jazdy kat. B szuka dodatkowej pracy. Tel: 726 283 653

ZAOPIEKUJĘ się starszą kobietą na terenie Ryk. Tel. 782 114 154.

PRACA DAM

KOBIETY i mężczyzn zatrudnię przy zbiorze jabłek z mieszkaniem na miejscu. Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

PRACA przy elewacjach oraz robotach ogólnobudowlanych, warunki i stawka do uzgodnienia. Ryki i okolice. Krystian, tel: 723 989 757

ZATRUDNIĘ osobę do prac budowlanych, zapewniam dojazd do pracy. Tel: 602 330 364, Sulbiny, e-mail: emilia.majsterek@wp.pl

PRZYJMĘ do zbioru malin, płatne 3,50 za kg. Ryki. Tel. 501 710 906.

ZATRUDNIĘ chętne osoby do zbioru jabłek. Praca w miejscowości Sobienie-Jeziory, bez zakwaterowania od września do listopada. Tel: 505 872 855

Zatrudnię do zbioru jabłek w sadzie na terenie gm. Sobienie Jeziory w okresie wrzesień - październik. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Możliwość zakwaterowania.

R E S I C O N

Antolak Sp. j.

Firma zajmująca się produkcją konstrukcji stalowych

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKA:

SPAWACZ MIG/MAG

ŚLUSARZ

PRACOWNIK PRODUKCJI

Praca w Rykach

660 425 587

rowania. Tel. 889 575 573.

PRACA przy budowie domów jednorodzinnych. Warszawa. Codziennie powroty. Stawka od 20 zł do 35 zł/h Tel.791 321 073

FIRMA zatrudni do pracy przy kosmetykach. Praca stała, darmowy transport trasa Ryki, Dęblin, Kozenice. Okolice Piaseczna. Więcej informacji telefonicznie. Tel: 786 285 551

ZATRUDNIĘ do pracy przyycinaniu kapusty, stawka godzinowa, później praca na sortowni. Praca na kilka miesięcy. Ryki. Tel: 509 273 617

ZATRUDNIĘ pomocnika w tartaku. Tel: 790 219 819

PRACA przy budowie domów jednorodzinnych. Warszawa. Codziennie powroty. Stawka od 20 zł do 35 zł/h Tel: 791 321 073

ZATRUDNIĘ tokarza. Praca stała, od poniedziałku do piątku, od 8:00 do 16:00. Babice, gm.Trojanów. Tel. 502 291 767

ZATRUDNIĘ piekarza cukiernika do pracy w piekarni cukierni w Parysowie może być praca dorywcza lub na stałe. 503 120 454

DACH Kowalscy Garwolin - zatrudnimy dekarza/pomocnika dekarza. Tel: 511 385 442

DACH Kowalscy Garwolin - zatrudnimy montażysta/serwisanta stolarki okiennej. Tel: 511 385 442

DACH Kowalscy Okna Garwolin - zatrudnimy magazyniera. Tel: 511 385 442

DACH Kowalscy Garwolin - zatrudnimy doświadczonego doradcę handlowego ds. Odnawialnych Źródeł Energii. Tel: 511 385 442

ZATRUDNIĘ młodą osobę do prac instalacyjnych, rozciągania i układania kabli elektrycznych, teletechnicznych. Nie wymagamy doświadczenia, jedynie zaangażowania i chęci do pracy. Tel: 511 483 828

HURTOWNIA warzywna Jarmir zatrudni na stanowisko: dostawca art. spożywczych, prawo jazdy kat. B. Tel: 502 148 160

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowa-

nie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

WYCINKA drzew i krzewów itp. koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty, tel. 500 463 989

MYCIE dachów, mycie elewacji, malowanie elewacji, mycie kostki, usuwanie glonów, mchów, szybko, sprawnie, atrakcyjna cena, Tel. 665 177 320

OFERUJĘ usługi remontowo budowlane, malowanie, spachlowanie, gładzie gipsowe, układanie paneli, zabudowy g-k, docieplanie, mycie, malowanie elewacji, pomoc w doborze materiałów, tel. 722 308 306

USŁUGI mini koparką : kopanie funaamentów, niwelowanie terenu, wykop opod przyłącza, przygotowanie podłoża pod kostkę, do dyspozycji łyżki: 20 cm, 40 cm, 100 cm, tel. 722 308 306

SOLIDNE malowanie dachów, wymiana orynnowania, malowanie elewacji domków parterowych i budynków gospodarczych, Tel: 518 746 036

OFERUJEMY: okna PCV, drzwi zewnętrzne, bramy garażowe, drzwi stalowe, rolety, plisy, moskitiery, parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin, Kościuszki 48B, tel: 513 307 104

PSYCHOLOG, terapeuta CBT, dzieci, młodzież, dorośli. Ryki, ul. Mickiewicza 3. Tel. 696 433 393

EKIPA wykończeniowa podejmie zlecenia, pełny zakres usług, praca wykonana solidnie. Tel: 696 029 152

PIELĘGNACJE lasu, czyszczenie działek, usługi rębakiem, mulczowanie terenu. Tel: 663 953 782



PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych. Dokonuję poprawek według zaleceń promotora. Tel: 795 671 408, e-mail: marta.jas84@gmail.com

ODDAM ZA DARMO

KORZENIE sosnowe. Stężyca. Tel. 697 436 326.

KLASA A (SIEDLCE)

WYNIKI 4. KOLEJKI

Wilga - Rywal	9:2
Tajfun - Miedzanka	9:0
LKS Ostrówek - Grodzisk	4:2
Victoria - Pogoń III	2:6
Kosovia - Armia	0:1
Tęcza - GKS Dobre	1:3
Wicher - Płomień II	4:1

TABELA

1. Tajfun	4	10	17:3
2. LKS Ostrówek	4	10	14:4
3. Wilga	4	9	25:7
4. Armia	4	9	13:11
5. Pogoń III	4	9	17:5
6. GKS Dobre	4	9	13:10
7. Grodzisk	4	7	12:7
8. Tęcza	4	7	11:8
9. Victoria	4	4	8:14
10. Wicher	4	3	6:18
11. Miedzanka	4	1	1:22
12. Kosovia	3	0	1:8
13. Rywal	3	0	5:15
14. Płomień	4	0	6:17

NASTĘPNA KOLEJKA

17 września, godz. 15:00

Grodzisk Krzynosze
- Wilga Miastków Kościelny
Miedzanka Miedzna
- Wicher Sadowne
Rywal Ruchna - Tajfun Jartypory
Pogoń III Siedlce - LKS Ostrówek
Armia Żelków
- Victoria Kałuszyn
GKS Dobre
- Kosovia Kosów Lacki
Płomień II Dębe Wielkie
- Tęcza Stanisławów

KLASA B (WARSZAWA)

WYNIKI 3. KOLEJKI

Wisła - AON Rembertów	4:0
KS Puznówka - Sokół	1:5
Amur - KS Sobienie	0:3
Start - Victoria	1:2
PKS II Radość - Piorun	3:2
Amigos - Bór	1:3

TABELA

1. Wisła	3	9	12:4
2. Amigos	3	6	9:4
3. Amur	3	6	13:8
4. PKS II Radość	3	6	8:5
5. KS Sobienie	3	6	10:5
6. Sokół	3	6	7:7
7. AON Rember.	3	6	8:6
8. Victoria	3	6	8:12
9. Bór	3	3	6:9
10. Piorun	3	0	5:9
11. Start	3	0	4:10
12. KS Puznów.	3	14	

NASTĘPNA KOLEJKA

16/17 września

Wisła Maciejowice - Amigos
Warszawa (niedz., godz. 16:00)
Sokół Kołbiel - Amur Wilga
(sob., godz. 16:00)
Piorun Warszawa
- KS Puznówka
AON Rembertów
- Victoria Zerzeń
KS Sobienie Jeziory
- Start Otwock
Bór Regut - PKS II Radość

Jeden dystans - trzy rekordy powiatu!

W Warszawie odbył się Lekkoatletyczny Memoriał Eugeniusza Lokajskiego, w którym bardzo udanie zaprezentowali się reprezentanci Wilgi Garwolin

Na czoło wyników wysuwają się rezultaty biegu na 2000 m, w którym biegacze grodu nad Wilgą ustanowili aż trzy nowe rekordy powiatu. W kategorii kobiet nasza najlepsza biegaczka Aleksandra Borkowska przebiegła ten dystans w czasie 6:31,92 s i pobiła swoją „życiówkę” o ponad pół minuty, a rekord powiatu Emilii Mazek o 23 sekundy. Jest to już piąty rekord Oli ustanowiony w tym roku, a czwarty odebrany Emilii Mazek. Startująca w tym samym biegu 16-letnia Karolina Kałaska z czasem 7:06,42 s również ustanowiła rekord powiatu juniorek młodszych. Z kolei wśród mężczyzn na tym samym dystansie Wojciech Grzegrzółka nie miał sobie równych i zwyciężył z dużą



Drugie miejsce podczas Memoriału Kazimierza Kossowskiego wywalczyła Julia Kusińska. Wiktoria Barna była trzecia

przewagą nad rywalami, a jego czas 6:02,77 s jest nowym rekordem powiatu w kategorii U-18. Z innych rezultatów należy wyróżnić miotacza Wiktora Sikorę, który zwyciężył zarówno w pchnięciu kulą z wynikiem 13,10 m, jak i w rzucie dyskiem (1,75 kg) - 46,42 m i został tym samym zwycięzcą Memoriału Lokajskiego, za co został wyróżniony przez organizatorów pamiątkowym upominkiem. *To, co pokazuje w tym sezonie Ola Borkowska, to dla mnie ogromne i miłe zaskoczenie. Moja podopieczna jest skrom-*

na i pracowitą zawodniczką, więc sądzę, że nie jest to jej ostatnie słowo. Szacunek należy się też Karolinie Kałasce i Wojtkowi Grzegrzółce, którzy w tym roku zrobili ogromne postępy i tylko życzyć im realizacji ich sportowych ambicji. Na wyróżnienie zasługuje również 14-letnia Klaudia Chodyra z SP Maciejowice, która jako pierwsza kobieta w historii klubu zadebiutowała w konkursie rzutu młotem o wadze 3 kg, gdzie uzyskała wynik 24,36 m i zajęła czwarte miejsce. Ta sama zawodniczka udanie wystartowała również w rzucie dyskiem (0,75 kg), z niezłym



Od lewej: Wojciech Grzegrzółka, Stanisław Buszta (trener), Aleksandra Borkowska i Karolina Kałaska

rezultatem 28,91 m, co dało jej czwartą lokatę - mówi Stanisław Buszta, szkoleniowiec Wilgi Garwolin.

UDANE STARTY

Dzień wcześniej grupa skoczków wystąpiła w Memoriale Kazimierza Kossowskiego w Radomiu, gdzie drugie miejsce w skoku w dal zdobyła Julia Kusińska. W najlepszej próbie uzyskała wynik 4,77 m, bijąc swój rekord życiowy. Z kolei 13-letniej Wiktorii Barna z SP 1 Łaskarzew przypadło w udziale trzecie miejsce - 4,55 m, również

rekord życiowy. Obie zawodniczki zostały nagrodzone pamiątkowymi medalami.

INNE CIEKAWSZE WYNIKI

Małgorzata Dębecka - rzut oszczepem U-16 - 32,11 m - I miejsce
Maja Luśnia - rzut oszczepem U-16 - 28,27 m rek. życiowy - II miejsce
Maja Przybysz - rzut oszczepem U-20 - 30,51 m - II miejsce
Agata Świesiulska - wieloskok U-16 - 10,23 m - III miejsce

Uwaga, Wilga bije rywali!

Czwarty mecz i trzecie bardzo wysokie zwycięstwo Wilgi Miastków Kościelny. Gracze Krzysztofa Aniszewskiego rozbili aż 9:2 Rywal Ruchna

Przed spotkaniem doszło do miłej uroczystości. Pamiątkową koszulkę oraz statuetkę otrzymał Bogdan Domański, który jest wieloletnim członkiem zarządu klubu. - *Tak naprawdę powinniśmy zamknąć spotkanie w pierwszej połowie. Mieliśmy dziesięć znakomych okazji, ale wykorzystaliśmy tylko trzy - mówi szkoleniowiec. Bezpośrednim strzałem z rzutu wolnego popisał się Jakub Biedrzycki. - Przy wysokim prowadzeniu poculiśmy się zbyt pewnie. Za bardzo chcieliśmy wszyscy pchać się do przodu i rywale wykorzystali dwa nasze błędy. W pierwszej*

sytuacji długie podanie od naszego obrońcy okazało się niedokładne. Rywale przejęli piłkę i uruchomili napastnika, który wykorzystał swoją szansę i pokonał debiutującego w pierwszym składzie Mikołaja Szewczyka. Druga bramka dla przeciwnika padła w bardzo podobny sposób. My nie wykorzystujemy sytuacji bramkowej, gracze z Ruchnej wybili piłkę. Pomocnik przejął futbolówkę, pognął w stronę bramki i oddał strzał, którym obił naszego obrońcę, czym zupełnie zmylił golkipera - dodaje. Druga połowa to absolutna dominacja Wilgi. Mnóstwo sytuacji, w tym sześć wykorzystanych. - W weekend mamy wyjazd do Krzynoszy, gdzie przewidujemy mocno fizyczne spotkanie, ale jedziemy oczywiście tam po punkty. Niestety, z powodu kontuzji w meczu z Ruchną po brutalnym faulu przeciwnika, gdzie sędzia nie

„nagrodził” przeciwnika choćby żółtą kartką około 20 minuty musiał zejść Bartek Wasilka. Diagnoza wstępna nie jest dobra - uszkodzone więzadła w stawie skokowym. Z powodu urazu meczu nie dokończył też Maciek Ponceleusz. Kadra nie jest zbyt szeroka, więc co do składu na kolejny mecz, to dużo wyjaśni się pod koniec tygodnia - wyjaśnia Aniszewski.

mp

Wilga Miastków K.	9 (3)
Rywal Ruchna	2 (2)
Bramki:	P. Domański 7'; 70'; J. Biedrzycki 19'; Sz. Wasilka 21'; Belka 50'; 70'; 81'; 90'; Frelik 61' - 36'; 40'
Wilga:	Szewczyk - Salamończyk (46' Budzisz), Śliński, Baran, B. Wasilka (22' Bogusz), Domański (70' Chudek), Frelik, Sz. Wasilka, Ponceleusz (46' Belka), Kajka (82' Bajera), J. Biedrzycki (75' SzczygIELski)

Srebro Kucharskiej. Brąz Borkowskiej

Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe i Klub Sportowy Podlasie Białystok były organizatorami XXVI Ogólnopolskich Igrzysk LZS i Mistrzostw Polski LZS w Lekkiej Atletyce U-23

Zawody lekkoatletyczne odbyły się na stadionie BO-SiR-u, gdzie na co dzień trenują wicemistrzowie świata: Natalia Kaczmarek i Wojciech Nowicki. W imprezie z dużymi sukcesami, wzięła udział ekipa Wilgi Garwolin, która zdobyła dwa medale oraz 26 punktów, co dało naszej ekipie 12. miejsce w gronie 53 klubów, a co najważniejsze lekkoatleci z Garwolina

okazali się najlepsza ekipą z Mazowsza. Srebrny medal w biegu na 100 m ppł z czasem 16,31 s zdobyła wieloboistka Ewelina Kucharska, a brązowy w biegu na 800 m, z bardzo dobrym wynikiem 2:16,21 s Aleksandra Borkowska. Ola uplasowała się jeszcze na czwartej pozycji na 1500 m - 4:46,48 s, a Maja Przybysz wywalczyła szóstą lokatę w rzucie oszczepem z wynikiem 28,87 m. Ponadto rekordy życiowe i finałowe miejsca zdobyli: Wojciech Grzegrzółka w biegu na 1500 m - 4:21,40 s oraz Wiktor Sikora, który zadebiutował w rzucie dyskiem o wadze 2 kg i osiągnął niezły wynik 40,77 m.

mp

Dziesięć goli w meczu Wilgi

Szalony mecz. Zwariowany mecz. To spotkanie przejdzie do historii. Wilga Garwolin zremisowała 5:5 na boisku w Józefowie

Początek należał do miejscowych. Już po siedmiu minutach beniaminek IV ligi wygrywał 2:0. Nasi zdołali wyrównać. Później podopieczni Karola Zawadki wygrywali 4:2, 5:3, a skończyło się podziałem punktów. Józefovia pod wodzą Damiana Politańskiego zaczęła z wysokiego „C”. W 3 minucie Ignacy Ognicha odebrał piłkę Filipowi Gacowi, wyłożył Rafałowi Macioszkowi, ale ten uderzył wprost w Jakuba Bielińskiego. Chwilę później rolę się odwróciły. To Macioszek zagrał z rzutu różnego do Ognichy, a młodzieżowiec strzałem głową wyprowadził zespół na prowadzenie. Odważna postawa gospodarzy została wynagrodzona kolejnym golem. I to jakim! Garwolinianie zablokowali atak prawą stroną boiska, ale podbita piłka znalazła się na 20 metrze. Tam do efektownej przewrotki złożył się Wojciech Migas i uderzył tak, że piłka tuż przy słupku wpadła do bramki. Cudowne trafienie wychowanka Wilgi, który z szacunku do byłego klubu nie okazywał ekspresywnej radości po голу.



Chimaobi Emmanuel Obi (pierwszy z prawej) zdobył cztery gole przeciwko ekipie z Józefowa (fot. Józefovia)

ŚWIETNIE FUNKCJONUJĄCE DUO

Zimny prysznic zafundowany przez józefowian podziałął mobilizująco na graczy Wilgi. Dwa razy uderzał Sebastian Papiernik, ale zrobił to niecelnie. W 15 minucie Emmanuel Obi wykorzystał błąd obrońcy i zmniejszył straty swojej drużyny. Józefovia próbowała ponownie odskoczyć na dwie bramki różnicy. Znow z dobrej strony zaprezentowało się świetnie funkcjonujące tego dnia duo „Młody Macioch” - „Igi”. Ten pierwszy dośrodkował na głowę wychowanka gospodarzy, ale celował za wysoko. W 37 minucie Maciej Blechman dorzucił z prawego skrzydła w szesnastkę, tam piłka minęła Migasa, ale za to dotarła do Ognichy. Uderzona futbolówka zrobiła kozioł i znalazła się w rękawicach Bielińskiego. W końcówce przycisnęli garwolinianie. Najpierw Przybysz odbił do boku uderzenie Papiernika. Tuż przed przerwą aktywny Papiernik obsłużył podaniem Obiego, a ten z najbliższej

odległości wpakował piłkę do siatki i do szatni piłkarze schodzili z remisem 2:2. Druga odsłona rozpoczęła się fatalnie dla Józefovii. Nie minęło trzy minuty, gdy Sebastian Grzegorzczak dośrodkował wprost na głowę Obiego, który znalazł drogę do siatki. Nigeryjczyk 120 sekund później miał już na swoim koncie „czteropak” po tym, jak wykorzystał prostopadłe podanie Grzegorza Piesio. W 56 minucie józefowianie zmniejszyli straty. Blechman przedarł się prawą stroną, uderzył wprost w Bielińskiego, ale skutecznie akcję zamknął Ognicha, który miał na swoim koncie dublet. Wydawało się, że „Józa” doprowadzi do wyrównania w 68 minucie, gdy pojedynek szybkościowy z bramkarzem Wilgi wygrał Ognicha, ale wypędził się do linii bramkowej. Wycofał wtedy do Tobiasza Filochowskiego, który wykonał zwód, ale przy uderzeniu poślizgnął się i przestrzelił. Niewykorzystana sytuacja zemściła się cztery minuty później. Rzut karny po zagranii ręką w szesnastce

przez Filipa Pitrusiewicza pewnie wykorzystał doświadczony Grzegorz Piesio.

„NIE MOGĘ TEGO POJAĆ!”

W 87 minucie sędzia wskazał na „wapno” po drugiej stronie boiska. Zza pola karnego mocno uderzał Julian Jacquet, ale piłkę ręką zatrzymał jeden z obrońców garwolinian. Do stojącej piłki podszedł Filochowski, który kolejny mecz z rzędu okazał się pewnym egzekutorem. Na tablicy widniał wynik 4:5. Ten rezultat zmienił się w 90 minucie. Główny pojedynek w polu karnym z Ognichą wygrał Gac, ale do bezpiecznej futbolówki doskoczył Jacquet, który mocnym uderzeniem obok golkipera doprowadził do remisu! Co więcej, zespół znad Świdra nie chciał na tym poprzestać i jeszcze w doliczonym czasie gry swoje okazje mieli Wojtasik i Ognicha, lecz wynik pozostał bez zmian. - Nie mogę tego pojąć. Zdobylismy pięć goli na boisku przeciwników i mamy zaledwie

punkt. O ile w ofensywie radziliśmy sobie bardzo dobrze, to już w obronie popełniliśmy zbyt dużo prostych błędów. Efektem jest tylko remis na murawie rywali. Wierzę, że to podziała na chłopców mobilizująco i w starciu z liderem pokażą sportową złość i piłkarską jakość. Jak już wiele razy wspominaliśmy, lubimy grać z teoretycznie lepszymi - mówi Karol Zawadka, trener Wilgi.

TRZECH NASZYCH

W zespole Józefovii wystąpiło trzech zawodników z naszych stron. Trafienie zaliczył Wojciech Migas, który jest wychowankiem Wilgi, a w przeszłości występował również w Orle Unin. Pozostali dwaj to bracia Macioszkowie. Michał i Rafał grali w Wildze, Mazowszu Miętne oraz Hutniku Huta Czechy.

Z DEDYKACJĄ DLA BARTKA

Zespół z Garwolina wsparł zawodnika Wilgi. Gracze Zawadki wykonali pamiątkowe

zdjęcie z tablicą taktyczną, gdzie były słowa wsparcia dla Bartłomieja Witka. Bramkarz Akademii Wilgi doznał poważnej kontuzji nogi i niedawno przeszedł operację.

PRZYJEŹDŹA LIDER. KOLEDZY RYWALAMI

Przed naszymi trudne zadanie. W sobotę o godz. 13:00 garwolinianie rozpoczną starcie z KS CK Troszyn. Podopieczni Michała Złotkowskiego są liderem IV ligi. W siedmiu kolejkach zaliczyli sześć wygranych z rzędu. Sezon zaczęli od bezbramkowego remisu na boisku Hutnika Warszawa. Co ciekawe, trenerzy obu ekip są kolegami. Razem studiowali na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

mp

Józefovia Józefów	5 (2)
Wilga Garwolin	5 (2)
Bramki: Ognicha 5', 56', Migas 7', Filochowski 87' (k), Jacquet 90' - Obi 15', 45+2', 48', 50', Piesio 72' (k)	
Józefovia: Przybysz - Blechman, Malinowski (46' Adamiak), Uthke-Nowak, Gapczyński (65' Wojtasik), Turowicz, Pietrusiewicz, R. Macioszek (60' Jacquet), M. Macioszek, Migas (46' Filochowski), Ognicha	
Wilga: Bieliński, Grzegorzczak, Gac, Żurawski, Szulc, Kaczyński (46' Domarecki), Piesio, Kowalski (65' Wągródzki), Wieczorek, S. Papiernik (75' Shakurau), Obi (80' Paszkowski)	
Żółte kartki: Gac, Szulc, Wieczorek	

NASTĘPNE KOLEJKI			
16 września, godz. 13:00			
Wilga Garwolin - KS CK Troszyn			
Drogowiec Jedlińsk			
- Oskar Przysucha			
KS Raszyn - Błonianka Błonie			
MKS Piaseczno			
- Józefovia Józefów			
KTS Wesoła Warszawa			
- Sokół Serock			
Żąbkovia Żąbki			
- Hutnik Warszawa			
Wisła II Płock			
- Mazovia Mińsk Mazowiecki			
Marcovia Marki			
- Mszczonowianka Mszczonów			
Ursus Warszawa			
- Mazur Karczew			
23/24 września			
Błonianka Błonie			
- Wilga Garwolin			
Mazur Karczew			
- Drogowiec Jedlińsk			
Mszczonowianka Mszczonów			
- Ursus Warszawa			
Mazovia Mińsk Mazowiecki			
- Marcovia Marki			
Hutnik Warszawa - Wisła II Płock			
Sokół Serock - Żąbkovia Żąbki			
Józefovia Józefów			
- KTS Wesoła Warszawa			
KS CK Troszyn - MKS Piaseczno			
Błonianka Błonie			
- Wilga Garwolin			
Oskar Przysucha - KS Raszyn			
TABELA			
1. KS CK Troszyn	7	19	19:3
2. Wisła II	7	18	29:7
3. Hutnik	7	17	15:2
4. Mazovia	7	14	21:9
5. Mszczonow.	7	14	15:8
6. Żąbkovia	7	13	18:8
7. Błonianka	7	12	13:12
8. Ursus	7	12	9:13
9. KTS Wesoła	7	11	12:11
10. Józefovia	7	10	13:19
11. Wilga	7	9	14:12
12. Mazur	7	8	10:17
13. MKS Piasecz.	7	7	10:17
14. Marcovia	7	6	8:14
15. Sokół	7	4	9:19
16. Oskar	7	3	7:19
17. KS Raszyn	7	2	5:17
18. Drogowiec	7	0	6:29

„Wasył” w reprezentacji!

Wielkie wyróżnienie spotkało Dawida Wasążnika. Były bramkarz Wilgi Garwolin niedawno postanowił porzucić grę na trawiastych boiskach. Skupił się na grze w lidze futsalu. Niedawno otrzymał powołanie do reprezentacji Polski!

23-latek, którzy przez 12 lat grał w Wildze, przez cztery dni przebywał na zgrupowaniu reprezentacji Polski. - Stałem się w Pruszkowie z wielką przyjemnością. Informację o powołaniu otrzymałem od mojego trenera Macieja Korczyńskiego, który był moim szkoleniowcem w AZS-ie Uniwersytet Darkomp Wilanów. Występujemy w Fogo Futsal Ekstraklasie. Trener powiedział



Dawid Wasążnik w stroju reprezentacji podczas zgrupowania w Pruszkowie

dział nam, że selekcjoner Błażej Korczyński chce, bym wraz z moim kolegą z drużyny Marcinem Mianowiczem pojął się na zgrupowaniu kadry - mówi popularny „Wasył”.

Jak przyznaje Wasążnik, kompletnie nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. - Gdy dowiedziałem się, byłem prześmieszliwy. To wielkie wyróżnienie móc zakładać koszulkę

z orzełkiem na piersi, nawet na treningach - dodaje. „Wasył” nie ukrywa, że powołanie do kadry to przede wszystkim ogromna duma. - Dostałem wiele cennych wskazówek, co muszę jeszcze poprawić w swojej grze i jak dążyć do bycia lepszym. Powołanie oznacza też, że trener przygląda się zawodnikowi i docenia jego ciężką pracę. Jest to motywacja, żeby dawać z siebie jeszcze więcej na treningach i poza nimi - mówi. Były bramkarz Wilgi liczy, że pierwsze powołanie do kadry nie będzie tym ostatnim. - Bardzo na to liczę, że po raz kolejny otrzymam wyróżnienie. Będę pracować na najwyższych obrotach i dawać z siebie wszystko, a jak uda się dostać powołanie, to będę bardzo szczęśliwy - kończy.

mp

ROZMOWA Z Chimaobim Emmanuelem Obi, napastnikiem Wilgi Garwolin

Dopiero w Polsce zobaczyłem i mogłem dotknąć śniegu

Chimaobi Emmanuel Obi trafił do Wilgi przed kilkoma miesiącami. Wcześniej występował w rodzimej lidze w Nigerii, a następnie trafił do Brazylii. Tam reprezentował barwy takich klubów jak: Planaltina, Capital FC, Tupi oraz Juventus de Minas Novas. 24-latek w tym sezonie ma już na koncie sześć goli

Jak podsumujesz spotkanie?

To był dobry mecz w naszym wykonaniu. Daliśmy z siebie wszystko, ale niestety, nie udało się nam wygrać. Musimy ciężiej pracować, aby odnosić zwycięstwa i piąć się w tabeli.

Kiedy dokładnie dołączyłeś do Wilgi?

Było to na początku roku. To był luty. Przygotowywałem się w okresie przygotowawczym z zespołem i dostałem szansę debiutu w czwartej lidze. Od mojego przyścia minęło osiem miesięcy. Bardzo dobrze czuję się w zespole.

No i zdobyłeś cztery gole w jednym meczu...

To mój pierwszy raz, kiedy jako zawodowy piłkarz tyle razy udało mi się umieścić piłkę w siatce przeciwników. W przedsezonowym meczu przeciwko Huraganowi Międzyrzec Podlaski udało mi się skompletować hat-tricka. Te-



Nigeryjczyk był bohaterem Wilgi (fot. Józefovia)

raz zaliczyłem jeszcze lepszy występ, jeśli chodzi o liczbę goli. Również trzy bramki to mój dotychczas najlepszy wynik podczas występów w Nigerii.

To nie zdarza się zbyt często...

Wystąpiłem w roli egzekutora, ale każdy z goli to zasługa całego zespołu. Rozumiemy się coraz lepiej, stąd moja skuteczność.

Jak to się stało, że trafiłeś do Polski?

Grałem w drugiej lidze w Brazylii. Zawsze marzyłem o grze w Europie. Stało się. Przyleciałem do Polski.

Od zawsze chciałeś być piłkarzem?

Od najmłodszych lat miałem piłkę przy nodze. Futbol to coś, czym pasjonuję się od zawsze. Jako mały chłopiec miałem nadzieję, że zostanę profesjonalnym piłkarzem. Futbol sprawia mi radość.

Jak porównałbyś boiska w Nigerii i w naszym kraju?

W moim rodzinnym kraju są dobre stadiony i boiska w miastach, ale wasze są dużo nowocześniejsze, lepsze niż w Nigerii. Aż chce się grać. Nawet w czwartej lidze miałem okazję widzieć obiekty, które w Nigerii byłyby czymś „wow”.

Jeśli mógłbyś wybrać ze-

spół, w którym zagrasz, jaki byłby to klub i dlaczego?

Zawsze wierzę, że mam przed sobą świetlaną przyszłość. Chcę i będę postępować z Bożym planem.

Na co was stać wraz z zespołem?

Po weekendowym meczu patrzemy na kolejny. Już od poniedziałku skupiamy się na kolejnym rywalu. Chcemy wygrywać i być jak najwyżej w tabeli.

Jak czujesz się w Polsce?

Jest przyjemnie, chociaż czasami patrzą na mnie trochę dziwnie, jakby nigdy nie widzieli człowieka z takim kolorem skóry.

Śnieg...

Fajne doświadczenie. Dopiero po przylocie do Polski widziałem i mogłem dotknąć puchu. Wcześniej doświadczyłem tego na obrazkach w telewizji i w internecie.

mp

KLASA OKRĘGOWA (WARSZAWA)

WYNIKI 5. KOLEJKI

Promnik - Orły	3:1
Wilga II - Wicher	0:0
Delta - Madziar	1:3
Legionovia II - Dąb	4:0
Grom - PKS Radość	4:1
KS Łomianki - Polonia	3:0
Świt II - Bug	1:2
Mazur - KS Halinów	1:0

TABELA

1. KS Łomianki	5	15	14:1
2. Wicher	5	13	17:4
3. Delta	5	10	17:7
4. Bug	5	10	9:6
5. Polonia	5	9	8:6
6. PKS Radość	5	9	10:10
7. Orły	5	8	12:9
8. Promnik	5	7	10:11
9. Mazur	5	6	3:8
10. Świt II	5	5	15:10
11. Madziar	5	5	8:10
12. Legionovia II	5	4	9:9
13. Grom	5	4	7:9
14. Wilga II	5	4	5:18
15. KS Halinów	5	3	6:16
16. Dąb	5	0	7:23

NASTĘPNA KOLEJKA

16/17 września

PKS Radość - Wilga II Garwolin (sob., godz. 14:00)
Delta Warszawa - Promnik Łaskarzew (przełożony)
Madziar Nieporęt - Bug Wyszków
Polonia Warszawa - Świt II Nowy Dwór Mazowiecki
Wicher Kobyłka - KS Łomianki
Dąb Wieliszew - Grom Warszawa
Mazur Radzymin - Legionovia II Legionowo
Orły Zielonka - KS Halinów

KLASA A (WARSZAWA)

WYNIKI 4. KOLEJKI

Orzeł - AP Brychczy	0:3
Vulcan - Mazur II	1:3
Advit - Victoria II	0:0
Wisła - KS Wesoła	1:0
KS Glinianka - AP Eskadra	0:5
Targówek - Żył	2:2
Józefovia II - Drukarz II	4:1

MECZ 3. KOLEJKI

KS Wesoła - Advit	1:4
-------------------	-----

TABELA

1. Advit	4	10	15:3
2. Mazur II	4	10	10:4
3. Wisła	4	9	9:5
4. Żył	4	8	6:4
5. Victoria II	4	6	9:3
6. AP Brychczy	4	6	7:12
7. Targówek	4	5	9:11
8. KS Glinianka	4	5	7:9
9. Józefovia II	4	5	10:9
10. KS Wesoła	4	4	8:9
11. Orzeł	4	3	7:10
12. Drukarz II	4	3	8:13
13. AP Eskadra	4	3	10:11
14. Vulcan	4	0	4:16

NASTĘPNA KOLEJKA

16 września, godz. 16:00

KS Wesoła - Orzeł Parysów
Żył Warszawa - Drukarz II Warszawa
AP Eskadra - Targówek Warszawa
AP Brychczy Warszawa - KLS Glinianka
Victoria II Sulejówek - Wisła Dziecinów
Mazur II Karczew - Advit Wiązowna
Józefovia II Józefów - Vulcan Wólka Młódzka

Zatrzymali lidera!

Konia z rzędem temu, kto postawiłby na punkt lub punkty Wilgi II Garwolin z Wichrem Kobyłka

A jednak! Podopieczni Kamila Zawadki jako pierwsi zatrzymali dotychczasowego lidera Klasy Okręgowej. - Przed meczem wiedzieliśmy, że czeka nas wymagający mecz z zespołem z Kobyłki, który dotychczas wygrał wszystkie spotkania i miał komplet punktów. Pierwsza połowa spotkania to wyrównana gra, natomiast w drugiej części meczu drużyna gości przejęła inicjatywę i stwarzała zagrożenie pod naszą bramką. Mój zespół trzeba pochwalić za pracę w obronie i docenić bardzo dobrą dyspozycję Marcina Makulca w bramce. Z szacunkiem przyjmujemy zdobycie jednego punktu - mówi szkoleniowiec.

MIĘDZYNARODOWO

W spotkaniu przeciwko ekipie z Kobyłki wystąpiło czterech zawodników spoza naszego kraju. Cedric Junior Mucui to 20-letni Kenijczyk. Sello Mankge ma 27 lat i pocho-

dzi z Republiki Południowej Afryki. O 10 lat mniej ma Niemiec Gyoel Toth. Irakli Kvashilava to 20-latek z Gruzji. W kadrze garwolinian są jeszcze: 24-letni Brazylijczyk Chimaobi Emmanuel Obi, który w miniony weekend zdobył cztery bramki w meczu pierwszego zespołu z Józefovią Józefów, 29-letni Kiryl Shakurau z Białorusi oraz Chetana Agastya Uppala. To 18-latek rodem z Indii.

BĘDZIE RADOŚĆ W RADOŚCI?

Przed drużyną wyjazdowe spotkanie z PKS-em Radość. Mecz Wilgi II został zaplanowany na sobotę na godz. 14:00.

mp

Wilga Garwolin	0
Wicher Kobyłka	0
Wilga: Makulec - Pyra, Tracz (85' K. Winek), Mankge, Toteh, Domarecki (70' Masny), Wołosz (46' Kvashilava), Paszkowski, Wojtaś, Kaczyński (60' Cedric), Płatek (60' Matysiak)	

Orzeł z najsłabszym występem

Przed tygodniem zespół z Parysowa cieszył się z pierwszej wygranej w tym sezonie. Niestety, w niedzielę nasi ponieśli trzecią porażkę

- Zaczęliśmy źle. Prosty błąd przed polem karnym skutkował sytuacją sam na sam z naszym bramkarzem. Po kwadransie meczu mogliśmy wyrównać, lecz dobrą okazję Krystiana Parzyszka odbił golkiper. Po pół godzinie gry, po kontrze, straciliśmy drugą bramkę. Po przerwie niewiele się działo. Próbowaliśmy, ale po strzale z dystansu przyjezdni ustalili wynik spotkania - mówi Jacek Gajownik. Szkoleniowiec Orła przyznaje, iż zespół zagrał najsłabszy mecz w sezonie. - Nic nam nie wychodziło. Było za dużo niedokładności. Nie mamy nic na swoje usprawiedliwienie. Musimy jak najszybciej zapomnieć o tym spotkaniu, wyciągnąć wnioski i zrehabilitować się. Nie będzie łatwo. Gramy na wyjeździe ze spadkowiczem z Klasy Okręgowej, ale zgro-



Gracze Jacka Gajownika musieli pogodzić się z porażką z AP Brychczy Warszawa

my wszystko, żeby mieć powody do radości - dodaje. Po czterech kolejkach Orzeł ma zaledwie trzy punkty. - Taka jest piłka nożna i takie spotkania się zdarzają. Poprzednie trzy mecze były naprawdę dobre w naszym wykonaniu. Dwukrotnie pechowo przegraliśmy, a raz cieszyliśmy się z kompletu punktów. Potrzebujemy jeszcze trochę czasu, żeby się zgrać. Na wypracowanie pewnych automatyzmów potrzebujemy kolejnych dni. Jestem spokoj-

ny. Robimy swoje. Wierzę w ten zespół - kończy Gajownik.

mp

Orzeł Parysów	0 (0)
AP Brychczy W-wa	3 (2)
Bramki: Danyliuk 5', Szulakowski 27', 84'	
Orzeł: Fic - F. Kuszpit, Sowiński (46' Maruszak), Kot (86' Robakowski), Kuciński (46' Redka), Mazek, Sitarek (71' Rżysko), Krzyżpiak, Trębacz, Jarek, Parzyszek (77' K. Sowa)	

	4		8					5
5					2			
	2	7		4				1
				5		8	2	
2		8	3	9	6			4
7				8	4	1	6	
1		5		6		4	9	
9		2				3		7
3	7		9		8	5	1	

eprasa.pl 8011a85d